

REKLAMA DZWIIGNIA — nie tylko handlowa

Wiedzą o tym doświadczeni bracia

Witryny należą do Was!

nasmeni, bracia to powinni pod uwagę zaczynając robić interesy! „Gazeta Współczesna” wychodzi z nową inicjatywą!

Just od dziś na cały tydzień można umieścić swój anons w szklanych gablotach, przed budynkiem redakcji przy ul. Suwalskiej 1. Tytuł 1500

zł za słowo! Ogłoszenie ramkowe jeszcze taniej! Nasze Biuro Ogłoszeń czeka! Telefon 231-16.

TRZECIA SPÓŁKA

Rozmowa

z wiceprezydentem Białegostoku — Markiem Sosnkowskim

— Panie prezydencie po wielogodzinnych rozmowach władz Białegostoku z przedstawicielami strajkującej załogi MPK, 9 września br. zostało podpisane porozumienie. Wynika z niego iż powstanie — obok już istniejących dwóch przedsiębiorstw — spółka komunikacyjna w ramach likwidowanego MPK. Jak pan wyobraża funkcjonowanie tej firmy. Na jakich zasadach będzie ona działała?

— Sprawa jest tutaj bardzo prosta. Zostanie powołana trzecia spółka jednoosobowa miasta Białegostoku, będąca wyłączną własnością gminy. Zarząd Miasta zapewnił,

Sprawa jest prosta

że będzie ona działała na takich samych prawach i warunkach jak dwie już utworzone firmy komunikacyjne. Mogą być różnice w sprawach organizacyjnych, ale nie w sposobie działania.

— W jaki sposób zostanie powołana ta spółka?

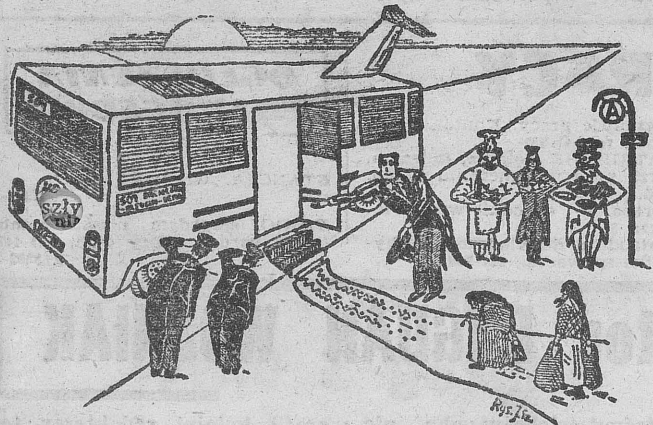
— W najbliższy czwartek odbędzie się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w czasie której zostanie powołana — jeśli radni zaakceptują nasze ustalenia — uchwała Rady — Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne.

— Jakże są założenia dotyczące współpracy trzech spółek?

— Dyrektorzy w tych przedsiębiorstwach mają ściśle między sobą współpracować — tzn. są zobligowani do świadczenia między sobą — na zasadach bezwzględnej pierwszeństwa — wszelkich usług związanych z funkcjonowaniem komunikacji. Nie może za-

ciąg dalszy na str. 2.

ciąg dalszy na str. 2.



...po strajku
Miło
Przyjemnie
Komfortowo

Hasła zamiast konkretów

9 bm. obradował sejmik samorządowy województwa łomżyńskiego. Janusz Niedziela, dyrektor biura kadr URM, przedstawił kandydatów na stanowisko wojewody łomżyńskiego: Jerzego Brzezińskiego, Marka Adama Komorowskiego i Wandę Orłowską.

Następnie kandydaci na wojewodę zaprezentowali swoje programy. Wszyscy odnieśli się do trudnej sytuacji finansowej województwa, akcentując zwłaszcza problemy przedsiębiorstw państwowych, bezrobocie i trudną sytuację w rolnictwie, spowodowaną brakiem popytu na płody rolne. W wypowiedziach rejestrowali raczej stan obecny, natomiast delegaci oczekiwali propozycji rozwiązania tych problemów. Żaden z kandydatów nie zaprezentował takiej recepty, powołując się na obojętność.

ciąg dalszy na str. 2.

Pogoda

Dziś zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Temperatura maks. 17—19 st. C., min. 8—10 st. C. Wiatr słaby, południowo-zachodni.

Jutro miejscami burze i opady deszczu. Nieco cieplej. (ela)

Polacy na Litwie protestują

Zarząd Główny Związku Polaków na Litwie zaproteściwał przeciwko rozwiązaniu rad rejonowych w Sołecznikach i rejonie wileńskim oraz wprowadzeniu w tych rejonach, zamieszkałych w wię-

litewskim, lecz także między-narodowym.

Przywódcy ludności polskiej na Wileńszczyźnie niejednokrotnie dawali dowody dobrej woli i chęci ułożenia poprawnych stosunków z narodem

pod biało-czerwonym sztandarem.

Rozwiązanie władz terenowych, rewizja a deputowanych do Rady Najwyższej, wytaczanie spraw karnych,

Nie tędy droga do Europy

kości przez ludność polską, przymusowego zarządu administracyjnego. W opublikowanych w Wilnie dwu oświadczeniach w tej sprawie zwraca się uwagę, że decyzja Litewskiej Rady Najwyższej jest niezgodna nie tylko z prawem

litewskim — czytamy w oświadczeniu ZPL. Dowodem na to było włączenie się Polaków do żywego „łańcucha bałtyckiego”, poparcie narodu litewskiego w czasie pamiętnych wydarzeń styczniowych, wspólna obrona parlamentu

presja na placówki oświatowe, groźba zawieszenia wydawania polskich pism wyraźnie świadczą o obranym przez władze litewskie kierunku na konfrontację. Nie jest to droga do Europy — podkreśla się w oświadczeniu. (PAP)

Gazeta Współczesna

Białystok
Łomża
Suwałki

Nr 173 (12 324)

Wyd. 1.

CENA 700 ZŁ

WTOREK,

10 WRZESNIA 1991 r.

Łukasza, Mikołaja, Pulcherii

CENA ZDROWIA

W SOBOTĘ Sejm uchwalił ustawę o odpłatności za leki i artykuły sanitarne. Jedynymi uprzywilejowanymi grupami są teraz inwalidzi wojenni i wojskowi oraz zasłużeni honorowi dawcy krwi (którzy oddali co najmniej 6 litrów).

Ustawa dzieli leki na:

► podstawowe, czyli około

400 specyfików ratujących życie lub niezbędnych w terapii, płatne jednakową sumą zryczałtowaną, która nie może przekroczyć 0,5 proc. najniższego wynagrodzenia (obecnie ok. 3 tys. zł). Jeśli cena leku będzie niższa od ryczałtowej, pacjent zapłaci cenę faktyczną;

ciąg dalszy na str. 2.

Hurtownia Artykułów Spożywczych „CONSUMER” w Środzie Wlkp

oferuje do ciągłej hurtowej sprzedaży najtańszą w kraju:

- herbatę indyjską grubo granulowaną w opakowaniu 100 g w cenie 34.000 zł/kg
- herbaty: popularna, chińska, malawi i espresso
- oraz kawę i kakao

Przy sprzedaży większych ilości gwarantujemy dostawę własnym transportem.

Odbiór

Hurtownia Artykułów Spożywczych „CONSUMER”
ul. Ka. Kegla 7
63-000 Środa Wlkp.

POLISH — AMERICAN CARE CO
NEW YORK U.S.A.

and
MAGNUM PAINT SUPPLY
KITCHENER ONT. CANADA

zapraszają polskich przemysłowców do nawiązania współpracy z kanadyjskim biznesem w zakresie wspólnej produkcji, handlu, zakupu maszyn i urządzeń, usługach i turystyce.

Business meeting odbędzie się w Toronto — Kanada w listopadzie 1991 r.

Rzemieślników, właścicieli zakładów produkcyjnych, handlowców zainteresowanych wyjazdem do Kanady na negocjacje handlowe zapraszamy do Biura Polish American Care

Białystok ul. Warszawska 21

wyłącznie we wtorek i środę w godzinach 15 — 17.

SAMOBÓJSTWO W GRANNEM

Przed trzema tygodniami 46-letni listonosz z wsi Granne, gm. Perlejewo pochował matkę, z którą mieszkał. Wczoraj po południu ekipa dochodzeniowa została wezwana do obejrzenia ciała w chlewiku znalezionego wiszące zwłoki listonosza.

EKSPRESEM

ZŁODZIEJE Z WŁASNYM POLONEZEM

zostali zatrzymani wczoraj nad ranem w Białym Podlaskim przez patrol policjantów. Dwaj mężczyźni wyskoczyli z samochodu i zdolali umknąć w środku pozostawili kolegi. 26-letniego Tadeusza M. z Białegostoku oraz przedmioty wartości 10 mln zł zrabowane ze sklepu w Topczewie. (kom)

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w poniedziałek, 9 września br., przeżywszy 61 lat, zmarł nasz

Kolega i Przyjaciel

red. BOGDAN WOŹNIAK

dlugoletni dziennikarz „Gazety Współczesnej”, wielokrotnie wyróżniony za twórcze osiągnięcia w opracowywaniu kształta graficznego naszego pisma, człowiek niezmiernie ludzkiem życzliwy, uczynny i koleżeński. Do ostatnich chwil swego życia związany był z redakcją.

RODZINIE ZMARŁEGO

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Koleżanki i koledzy z „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”. Koło Stowarzyszenia Dziennikarzy RP

Pogrzeb red. Bogdana Woźniaka odbędzie się w środę, 11 września, o godz. 14 na Cmentarzu Komunalnym.

Sprawa jest prosta

Ciąg dalszy ze str. 1.

Istnieć sytuacja, w której jedno z nich zechciałoby wykonywać usługi na zewnątrz a nie na rzecz dwóch pozostałych.

— Jak szacunkowo ocenia pan straty finansowe powstałe z powodu trwającego tak długo strajku pracowników MPK?

— Jest to temat bardzo złożony. Skarbnik miasta Maria Borodziuk wyceniła je na ok. 6,5 mld zł.

— Została powołana komisja inwentaryzacyjna do ustalenia stanu majątkowego będącego w posiadaniu MPK. Na jakim etapie jest ona obecnie w swoich działaniach?

— Komisja zakończyła już spis wszystkich składników majątkowych byłego MPK w likwidacji. Jest to etap kończący pierwsze prace przygotowawcze. Myślę, że w ciągu dziesięciu dni będą już znane wyniki końcowe — łącznie z szacunkiem dodatkowych strat (oprócz tej kwoty 6,5 mld zł).

— Na sesji Rady Miejskiej powiedział pan, iż zostaną oszacowane straty i Zarząd Miasta będzie dochodził zadośćuczynienia od ich sprawców na drodze roszczeń. Natomiast w podpisanym porozumieniu stwierdzono, że osoby biorące udział w strajku, jak też komitet strajkowy nie będą w przyszłości pociągane do odpowiedzialności karnej...

— Tak, w niedzielę podpisaliśmy porozumienie między innymi w tej kwestii. I z tego nie wycofujemy się. Nie będziemy dochodzić roszczeń w stosunku do protestujących na drodze cywilno-prawnej.

— Prokuratura Rejonowa wszczęła postępowanie karne. Czy nie zachodzi sprzeczność podjętych ustaleń z prowadzonymi działaniami przez tę instytucję?

— Prokuratura funkcjonuje na podstawie określonych przepisów prawnych, na które Zarząd Miasta nie może mieć wpływu. Sprawy prowadzone zostaną zakończone. Ogólnie trudno jest przewidzieć jaki będzie tego finał.

— Dlaczego pan — jako wiceprezydent zajmował się sprawami strajku w MPK, a nie czynił tego prezydent Białegostoku?

— To wynika z podziału kompetencji prezydenta i wiceprezydentów. Zajmowałem się tą sprawą z urzędu.

— Czy po podpisaniu porozumienia był pan u prezydenta Lecha Rutkowskiego? Jaki jest jego stan zdrowia, jaka była reakcja na tę informację?

— Tak. Odwiedziłem wraz z przewodniczącym Rady Miejskiej — Januszem Dołeckim prezydenta. Przekazaliśmy dobre wiadomości, że strajk został zakończony. Mam nadzieję, iż w ciągu tygodnia Lech Rutkowski powróci do pracy. Jego samopoczucie jest coraz lepsze. Naszą informację prezydent przyjął z ulgą i z zadowoleniem.

Rozmawiała:
DONATA ZAMORA

Jest łamane prawo

Polski Poseł do parlamentu litewskiego Czesław Okińczyc, specjalnie dla „Gazety Współczesnej”:

— Ustawa rozwiązująca polskie rejon y wileński i solecznicki została przyjęta z naruszeniem ustawodawstwa litewskiego. Wniosek o rozwiązanie mogła złożyć tylko specjalna komisja parlamentarna. Taka komisja nie została powołana. Rada solecznicka odwołała swoje, podejrzywane o promoskiewskość, kierownictwo, oraz uchyliła uchwały niezgodne z ustawodawstwem litewskim. Podjęła uchwałę zrywającą ludność polską do pracy na rzecz państwa litewskiego. Ten dobry krok został zniweczony przez litewski parlament. Parlament litewski podjął decyzję bez uzasadnienia, co jest naruszeniem proceduralnym.

— Rząd litewski rozwiązał w poniedziałek, tj. 9 września, władze wykonawcze tych rejonów, co jest bezprawne. Na wtorek przygotowujemy jest zwolnienie dziewięciu Polaków — dyrektorów szkół średnich. To pokazuje, w którym kierunku podążają Litwini wobec Polaków. Przegrała promoskiewska polityka niektórych polskich działaczy, którą zapoczątkował przewodniczący Związku Polaków na Litwie Jan Sienkiewicz, piszący na Litwinów listy do Moskwy. On i jemu podobni dawno się z tej polityki wycofali, ale to nie zapobiegło tragedii, ponieważ parlament powołał się na te działania po puczu moskiewskim. Można zrozumieć parlament litewski, ale jeśli chce się być w Europie, trzeba wszystko robić zgodnie z normami prawa własnego i międzynarodowego. Litwini twierdzą, że oczyszcili się od swoich przeciwników, od nomenklatury, ale przecież byli to ludzie wybrani w wolnych wyborach.

— Jestem zawiedziony postawą rządu polskiego i w ogóle tym, co się dzieje w Polsce. Chociaż jestem za młody, żeby uczyć rząd polski, co w takiej sytuacji należy zrobić. Moim obowiązkiem jest tylko dostarczyć światu informacji, że jest łamane prawo, notowali: (aso, ad)

Dla wszystkich chętnych

Ciąg dalszy ze str. 1.

mieć co do zasad współpracy, kontaktów, korzystania z warsztatów itd. Trzeba podzielić rozsądnie przeszacowany majątek likwidowanej firmy proporcjonalnie do ilości zatrudnionych w każdej ze spółek. Tak samo winno być — twierdzi Z. Olechnicki — z obsługiwany liniami.

W najbliższy czwartek sesja Rady Miejskiej otrzyma wniosek o zatwierdzenie trzeciej spółki. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z przewidywaniami — w piątek zostanie uregulowana sprawa notariatu, a w sobotę — wybrana będzie rada nadzorcza. W jej skład wejdzie trzech przedstawicieli wytypowanych przez magistrat i dwóch — przez komitet strajkowy. Kto obejmie funkcję szefa? — Na pewno człowiek, akceptowany przez załogę — twierdzi Z. Olechnicki, ale na razie — bez nazwisk.

Z pewnością organizacyjny zamęt spowoduje, że nie wszystko w białostockiej miejskiej komunikacji od dziś „zagra”. Przez parę więc dni białostoczanie odczuwać jeszcze będą niedostatki komunikacji zastępczej. Na razie — spisyje się ona bez zarzutu, chociaż nie wszystkie wozy wyjechały jeszcze na trasy, oczekiwanie na przystankach przedłuża się...

M. PIEKAREK

W Prokuraturze...

...Rejonowej w Białymstoku prowadzone są trzy sprawy karne związane — określając najogólniej — ze strajkiem w białostockiej załodze MPK. Mianowicie:

* śledztwo z art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 23.V.1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz. U. Nr 55, poz. 239) dotyczące legalności strajku;

* śledztwo z art. 142 ust. 1 ustawy z dnia 6.IV.1990 r. o Policji (Dz. U. nr 30, poz. 179), dotyczące spowodowania uszkodzeń ciała uczestników strajku w czasie interwencji policji;

* dochodzenie z art. 236 kk i 166 kk w sprawie znieważenia i gróźb karalnych na szkodę wiceprezydenta miasta Marka Sosnkowskiego.

Stormulowanie pkt. 4 porozumienia stwierdzające, iż „Osoby biorące udział w strajku, jak i Komitet Strajkowy nie będą w przyszłości pociągane do odpowiedzialności cywilno-karnej za organizację i udział w strajku” — nie może mieć żadnego wpływu na bieg i prawidłowość zbieżania i oceny materiału dowodowego w powyższych sprawach, jak i w sprawach, które ewentualnie ujawnia się w przyszłości. W prowadzonych sprawach prokuratorskich — zgodnie z wymogami przepisów prawa — dokonują ustaleń faktycznych, prawnych i ocenia stopień społeczniego niebezpieczeństwa czynów. Na tej podstawie zdecydować o sposobie merytorycznego załatwienia spraw.

Hasła zamiast konkretów

Ciąg dalszy ze str. 1.

W głosowaniu tajnym kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów: Jerzy Brzeziński 14 (35 proc.), Marek Adam Komorowski 23 (57 proc.), Wanda Orłowska 6 (15 proc.). Delegaci jednogłośnie podjęli uchwałę pozytywnie opiniując Marka Adama Komorowskiego na stanowisko wojewody łomżyńskiego. Został on zgłoszony jako kandydat prezydium sejmiku samorządowego. Ostateczna decyzja należy do premiera.

Marek Adam Komorowski ma 32 lata, jest z wykształcenia prawnikiem, pracuje jako dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich UW w Łomży.

Delegaci pozytywnie zaopiniowali też wniosek gminy Kolno o rozdzielenie samorządowych organów miasta od gminy.

(wik)

Ciąg dalszy ze str. 1.

► uzupełniające wydawane na recepty z 70 proc. zniżką,

► pozostałe leki i wszystkie artykuły sanitarne są pełnopłatne.

Zgodnie z ustawą leki i artykuły sanitarne ordynowane w szpitalach i pogotowiach ratunkowych są bezpłatne. Lekarz ma prawo wypisać pacjentowi leki spoza listy podstawowej oraz artykuły sanitarne jako ryczałtowe.

Wśród osób zainteresowanych przeprowadziliśmy krótką sondę na temat nowej ustawy. Oto czego się dowiedzieliśmy:

Mgr Barbara Komendo-Borowska, st. wojewódzki inspek-

tor nadzoru farmaceutycznego w Białymstoku:

— Nie otrzymaliśmy dotychczas ani ustawy, ani wykazu leków, które mają być zaliczone do poszczególnych grup. Nie mogę więc podać żadnych innych informacji poza tymi, które ukazały się w prasie. Projekty ustawy były przez nadzór farmaceutyczny konsultowane, wzięto też pod uwagę nasze wnioski. Osobiście jestem zadowolona, że honorowi dawcy będą mogli otrzymywać podstawowe i uzupełniające leki bezpłatnie. Oni już je opłacili oddając innym najcenniejszy lek, jakim jest krew. Jestem natomiast pełna obaw jeśli chodzi o zapewnienie leków osobom najuboższym. Na razie wiadomo tylko, że posłowie zabowiązali ustawowo rząd do opracowania i wdrożenia programu osłonowego.

Dr. Teresa Bartel-Bujnowska, okulista, członek Okręgowej Rady Lekarskiej, przewodnicząca Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność”:

— Sądzą, że ustawa ta jest wprowadzana w życie co najmniej o pół roku za późno.

Służba zdrowia, stanowiąca tylko część spośród ponad 8 mln uprzewilejowanych, była zawsze skłonna zrezygnować z bezpłatnego otrzymywania leków, gdyż w dotychczasowym układzie nie było możliwości racjonalnej dystrybucji. Mówiliśmy o tym w środowisku związkowym i izbach lekarskich.

To co darmowe nigdy nie będzie w pełni docenione. Mając ciągi kontakt z pacjentami wiem o ogromnym marnotrawstwie leków. Jest to nie tylko ich wina. Dotychczas lekarz nie czuł się odpowiedzialny za gospodarkę lekami, nie musiał nawet wiedzieć, ile one kosztują. Po wprowadzeniu ustawy pacjent już nie musi wypisywać drogiego specyfiku tylko dlatego, że mod-

ce nr 7 w Białymstoku ruch był niewielki.

— Z rana frekwencja była trochę większa — mówią farmaceutyki — ale nie uważaliśmy jeszcze wzmoczonego wykupu leków.

Emerytka przy okienku: — Już w trzeciej aptece szukam potrzebnego leku. Muszę go znaleźć, zanim wprowadzą odpłatność. Teraz mam bezpłatne recepty, potem trzeba będzie chyba przestać używać lekarstw. Mam niewiele ponad 800 tys. emerytury i nie będzie mnie stać na chorowanie. Może czas już umierać? Słyszałam co prawda w radiu, że opieka społeczna ma pomagać takim jak ja, ale gdzie jest ta opieka społeczna? Mężczyzna w średnim wie-

CENA ZDROWIA

ny, bo sam będzie musiał za niego zapłacić. Wybierze tańszy i równie — albo nawet bardziej skuteczny.

Nie chciałabym też, aby furtka umożliwiająca lekarzowi rozszerzenie listy leków ryczałtowych, była zbyt szeroko otwarta. Należałoby ponadto po jakimś okresie skorygować podział specyfików na podstawowe i uzupełniające.

Dyrektor białostockiego „Cefarmu”, Franciszek Zimoch:

— Uważam, że przyjęte rozwiązania są słuszne. Natomiast, aby powiedzieć jakie konsekwencje przyniesie ustawa przedsiębiorstwu, musiałbym znać więcej szczegółów. Na przykład nie wiadomo jeszcze jakie leki znajdują się w poszczególnych grupach, a od tego zależać będzie ich wykup i ewentualne tworzenie się zapasów. Możemy też tylko przypuszczać, że w najbliższym czasie zacznie się wzmożony wykup leków „na zapas”.

Wczoraj w południe w apte-

ku: — Nie mam w rodzinie ani lekarzy, ani babci emerytki, więc zawsze za lekarstwa płaciłem. Jeśli wierzyć temu, o czym informował resort zdrowia w prasie, to moje opłaty za leki w sumie nie wzrosną.

Pani w średnim wieku: — Ja przyszłam tylko po zioła... Może nowa ustawa przywieździe do opamiętania tych różnych lekomanów? Na sen — tabletki, rano — pigułka, na apetyt — krople, na oddech — miksturka... Proszę pani, ludzie się tą chemią trują, a nie leczą! (a)

Sprostowanie

We wczorajszej informacji dotyczącej kandydatów na posłów wkraśli się błąd. Otóż z ramienia Partii X o fotel poselski ubiegać się będzie m.in. p. STANISŁAW KOLCZUK, a nie jak podaaliśmy — Stanisław Kordezuł. Natomiast w Bloku ludowo-chrześcijańskim w Łomży ubiegać się będzie p. Wanda Kocznur-Baranowska, a nie jak podaaliśmy Wanda Kucznur-Borawska. Przepraszamy.

GIEŁDA PRACY

O ZATRUDNIENIE fotografa z kilkuletnią praktyką, tel. 521-740.
O MGR inż. rolnictwa o specjalności: biologicznej, walki z agrofagami w uprawach szklarniowych i polowych, z biegłą znajomością jęz. niemieckiego i ukończonym kursem komputerowym

— poszukuje pracy. Kontakt: Ciechanów, tel. 41-93.
O ZATRUDNIENIE stolarza, murarza, dekarza przy wykonywaniu domu. 514-445.
O Pracę — ogrodnictwo. Wiewiórca 3.
O Zatrudnienie doświadczanego hydraulika-spawacza. 611-999.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

STANCJA. Gródecka 9. 9337-1
TANIO sprzedam nissan combi (1982), bardzo dobry stan, 823-447. 8392-1

Zmarł redaktor BOGDAN WOŹNIAK



gie taśmy telexów, aby nie przeoczyć. Miał dar szybkiego wyłowienia ze stosu informacji tych najważniejszych, najbardziej aktualnych. Starał się, aby rano Czytelnik mógł znaleźć w „Gazecie” najświeższe wiadomości.

Nikt nie wie jak to osiągnął, że potrafił zmieścić informacje „z ostatniej chwili”. To była Jego i drukarzy tajemnica.

Pisał niewiele, raczej sporadycznie, specjalizował się w problematyce międzynarodowej, chociaż sięgał też do tematyki krajowej.

Ze względu na stan zdrowia musiał zrezygnować z pracy nocnej i pracował już tylko w dzień, dbając o układ graficzny poszczególnych stron. Nawet będąc na emeryturze, niemal codziennie przychodził do redakcji, aby z kolegami porozmawiać przy szklance herbaty. Gdy nie zjawiał się o zwykłej porze, byliśmy zaniepokojeni.

Zawsze chętnie dzielił się swą wiedzą, doświadczeniem i umiejętnościami. Bo taki właśnie był — uczynny, życzliwy, koleżeński, nigdy nie odmawiający pomocy. To pod jego kierunkiem poznawali tajniki dziennikarstwa i poli-

grafii kolejni redaktorzy techniczno-depeszowi.

Troszczył się o innych, przejmował ludzkimi kłopotami i trudnościami. Taki był zawsze.

Pochłonięty pracą nie zawsze znajdował czas na odpoczynek. Lecz gdy tylko mógł, kierował swe kroki do Puszczy Knyszyńskiej, lasów supraskich. Tam nabierał sił.

Nie oszczędzał się, chociaż nierzad prosił się aby bardziej dbał o zdrowie.

Niedawno był w szpitalu. Narzekał na serce. Dali znać o sobie dawne dolegliwości, skutki przemęczenia, niezmiennie forsownego trybu życia.

Wrócił do domu. Już na krótko. Zmarł w poniedziałek.

Nie ma już naszego Bogdana. Nie przyjdzie do redakcji, aby dyskutować, porozmawiać o sprawach dużych i małych, codziennych, którymi żyje każdy z nas. Pozostanie pusty fotel na którym zawsze siadał. I szklanka przygotowana na herbatę. Pusto się zrobiło w redakcyjnym pokoju.

ZEGNAJ NAM BOGDANIE — DROGI NASZ KOLEGĘ I PRZYJACIELU.

Uśpić czy...?

W ubiegłą sobotę ok. godz. 19 pani DANUTA Ż. udała się ze swoim psem do przychodni dla zwierząt przy ul. Zwycięstwa. Jest to lecznica spółki „Canvet”.

Usiadła w poczekalni. Nagle rozległ się przeraźliwy psi skowyt. Dobiegali z sąsiedniego pomieszczenia. Ludzie spoglądali na siebie zdezorientowani.

Po jakimś czasie wyszła zapłakana kobieta z mężem. W ręku trzymała obrozę. Pies został. Miał być uśpiony.

Gdy właściciele się oddali, z lecznicy wybiegł czarny, kudłaty pies. Lekko chwiał się. Za nim podążył weterynarz ze sznurem. Złapał psa, założył mu sznurek na szyję i ciągnął za sobą.

— Było to przerażające — mówi Danuta Ż. — Jak można tak się pastwić nad zwierzęciem?

Członkowie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami nie mają zbyt dobrego zdania o tej lecznicy. Według nich nie można dopuścić do takiej sytuacji, że po zbyt małej dawce zastrzyku pies zrywa się i wybiega na zewnątrz. Lekarz powinien zwierzę obserwować.

— Pies był duży, nie dało się go wziąć na ręce, a noszy nie mamy — mówi Marcin W. pracownik lecznicy i świadek tego wydarzenia. Lekarze ze spółki „Canvet” twierdzą, że takie wypadki zdarzają się bardzo rzadko.

Jednakże w sobotę się zdarzył. Właściciele zwierząt byli oburzeni. Patrzyli ze zgrozą myśląc o swoich pupilkach.

— Gdyby ta pani wiedziała, co się stało z jej psem — mówi Danuta Ż. — Zapłaciła przecież za uśpienie, a nie za powieszenie psa. (aż)

Administracja powinna natychmiast zamknąć wszystkie wjazdy. Zbyt duże bowiem stwarzają niebezpieczeństwo...

PODZIEMNE PRZEJŚCIE...

...pod ul. Dąbrowskiego w Białymstoku jest w opłakanym stanie. Ściany brudne, sufit zdewastowany, lampy porozbijane. Chyba nikt nie odważy się przejść tamtędy nocą.

PUSTE KWIETNICE

Już od kilku miesięcy stoi bezużytecznie kilkanaście pustych betonowych donic przy ul. Radzywińskiej na białostockim osiedlu „Białostoczek”. Niektóre jacyś „siłacze” zdołali już przewrócić. (jc)

DZIECI NA DACHU

Mieszkańcy budynku przy ul. Kardynała Wyszyńskiego nr 4 A w białostockim osiedlu „Przydworcowe” zaniepokoił ich widokiem dzieci biegających na dachu sąsiedniego domu nr 4. Okazało się, że niektóre wjazdy są otwarte. Dzieci to zauważyły i natychmiast weszły na dach.

Do pożaru (samochodu) tylko z gaśnicą

W związku z niepokojącym wzrostem ilości pożarów samochodów, strażacy apelują o przestrzeganie zasad bezpieczeństwa. Bardzo ważne jest posiadanie sprawnego sprzętu (gaśnica proszkowa lub halonowa).

Należy też zwrócić uwagę na właściwy stan instalacji elektrycznej i stosowanie oryginalnych bezpieczników. Warto sprawdzić stan poszczególnych przewodów.

W przypadku pożaru samochodu istotne znaczenie mają szybkość reakcji i zachowanie kierowcy. Należy na-

tychmiast odłączyć zasilanie pojazdu (wskazane jest posiadanie wyłącznika akumulatora) i — po otwarciu maski — skierować strumień z gaśnicy na ognisko pożaru. Następnie czym prędzej należy przymknąć pokrywę silnika. (jom)

W kilku WIERSTACH

▲ NAUCZYCIELSKI Klub Szaradzystów „Bakalarz” przy Zarządzie Okręgu ZNP w Białymstoku i Klub Szaradzystów „Arara” zapraszają na TRADYCYJNY TURNIEJ z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Odbędzie się on w SOBOTĘ, 5 PAŹDZIERNIKA BR. o godz. 10 w Domu Nauczyciela przy ul. Warszawskiej 8 w Białymstoku i rozegrany zostanie w dwóch kategoriach: OPEN — V mistrzostwa regionu północno-wschodniego (wszyscy uczestnicy turnieju), NAUCZYCIELSKA — nauczyciele z ważną legitymacją lub dowodem wskazującym na miejsce pracy. Przewidziane są nagrody, dyplomy i upominki. Rozgłoszenia — do 25 WRZEŚNIA BR. — Zarząd Okręgu ZNP, Białystok, ul. Skłodowskiej 3.

▲ Teatr „Klasp” zaprasza do współpracy studentów i mło-

W Białymstoku powstało wiele biur podróży, które rywalizują z „Orbisem”, „Gromadą” czy „Turystą”. Niektóre nastawiały się na maksymalny zysk i wprowadzają klientów w błąd.

Przykładem może być „Edyt-Tour”, mający swą siedzibę przy ul. Białowieskiej, organizator wycieczki Wilno — Psków — Petersburg — Helsinki w dniach 13—24 sierpnia br. Anonse prasowe mówiły o dwunastu dniach, w tym trzech w Finlandii (dwa noclegi), wyżywieniu, hotelach. Wszystko to początkowo za 980 tys. zł, podwyższone następnie do 1,2 mln zł.

W czasie wycieczki okazało się, że skrócono ją o dwa dni. Z zapowiadanych trzech dni w Finlandii został jeden.

Wyżywienie składało się w części z suchego prowiantu. Pięciu posiłków w ogóle zabrakło, koszty pozostałych — na terenie ZSRR — nie przekroczyły 100 rubli.

Cztery noce wycieczka spędziła w Domach Studenta. Do tego brak przewodników w Wilnie i Helsinkach. O innych niedociągnięciach (jak zużyte radzieckie autokary) lepiej nie wspominać.

W odpowiedzi na protest uczestników, biuro zobowiązało się ustosunkować w ciągu siedmiu dni. Nie otrzymało jednak obietnicy, choć podobno każda osoba ma otrzymać „rekompensatę” w wysokości 60 tys. zł. Ponoć sprawa znajdzie swój finał w sądzie. (ges)

Czytelnicy piszą

Z opłatą czy bez

Nie wiem jak mam zrozumieć niektóre współdziałania władz wojewódzkich i poczt. Będąc w Biurze Paszportowym celem uzyskania paszportu, przeczytałem w tablicy informacyjnej, że mam uiścić opłatę w takiej, a nie innej kwocie na pocztę lub w banku, bez opłaty dodatkowej.

5 września br. o godz. 8 zgłosiłem się w Urzędzie Pocztowym nr 16 przy ul. Broniewskiego. Pani z okienka nr 1 oświadczyła, że muszę uiścić opłatę dodatkową — 6,2 tys. zł. Powiedziałem, że wpłata jest bez opłat dodatkowych, bo taka właśnie informacja została umieszczona w Biurze Pasz-

portowym. Usłyszałem, że to ich wcale nie obchodzi, co jest tam napisane, a ja mam zapłacić.

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie sprawy, aby luno osoby nie były wprowadzane w błąd, a informacje podawane w tak szacownym biurze jakim jest Biuro Paszportowe były solidne i prawdziwe.

Załączam przekaz, który nie został przyjęty a pieniądze — zwrócone.

FRANCISZEK BARTNICKI
Białystok

Na zebrach i obok

Zaniepokojony Czytelnik zwrócił uwagę na chaos jaki panował na ulicach Białegostoku w poniedziałek. Po raz pierwszy po wakacjach pojawiły się duże grupy dzieci i młodzieży szkolnej, nauczycieli i pracowników oświaty, powrócili uroplowicze. W dodatku wciąż komunikacja była zastępcza, czyli były jakakolwiek, a samochodów prywatnych (z konieczności) zatrzymane. Stada dorosłych i małolatów wiały wprost pod

koła pojazdów. Czytelnik był świadkiem wypadku przy ulicy Hetmańskiej i szeregu innych sytuacji drogowych grozących kolizją. Nie widział natomiast żadnej interwencji policjantów (w tym tych z drogówki). — Gdzie — pyta — podział się dobry zwyczaj patrolowania ciągów pieszych i jezdnych w takie dni, a nawet przeprowadzania przez ulicę i pouczenia najmłodszych jak się zachować w ruchu ulicznym? (apo)

Gdy od przybytku boli głowa

Spadek czytelnictwa prasy i zalew nowych tytułów, które idą jak krew z nosa (opinia zasłużonej kioskarki) spowodowały „zakorkowanie się” budek „Ruchu”. Jedną z naszych Czytelniczek sugeruje, że balagan ten pogłębiają sami sprzedawcy, którzy nawet dobrze nie wiedzą czym dysponują. W kiosku przy ul. An-

toniukowskiej pytała ona o tytuł ulubionego periodyku i w odpowiedzi usłyszała pytanie: „A u mnie to bywa?” — Jeżeli kioskarkę nie wie czym handluje (na ladzie nic nie widać, bo wszystko zwalone na kupę, o eksponowaniu i aktywnej reklamie prasy już dawno zapomniano), to — konkluduje nasza informatorka — popularność niektórych pism, deficyt innych oraz utarg ze sprzedaży musi być dziełem przypadku. Czy tak ma wyglądać zastrzyk europejskiej cywilizacji na rynku czytelnictwa? (apo)

W odpowiedzi na krytykę

Konsekwentnie i zdecydowanie zareagował naczelnik Stacji Zbiorczej Białystok — ANDRZEJ OGONOWSKI na naszą krytyczną notatkę dotyczącą niesumienności pracownika PKP.

— „W odpowiedzi na krytyczną notatkę zamieszczoną w 153 numerze „GW” z dnia 20 sierpnia br. informujemy, iż za udzielenie niewłaściwej informacji dotyczącej czasu przyjazdu pociągu relacji Szczecin—Białystok w dniu 16 sierpnia br. w stosunku do winnego pracownika Stacji zastosowano karę regulaminową.

Opóźnienie pociągu powstało z powodu awarii układu hamulcowego. (...)”.

(m-1)



Partia Bicia Piany

Niniejszym powołuję jednoosobowo do życia Partię Bicia Piany, bo to jest niemożliwe, żeby wszyscy mieli swoje partie, a ja nie. Jak może być partia ośmioosobowa i wystawiać swoich kandydatów w wyborach tegorocznych, to równie dobrze może być jednoosobowa, z nadzieją na pozyskanie ośmiu członków, żeby pobić tę ośmioosobową. Program mam, a jakże, i on wcale nie różni się od innych programów, a nawet je czasem przerasta.

W pierwszym rządzie moja partia będzie starała się zapewnić wszystkim ludziom, bez względu na kolor skóry, wyznanie i deklarowaną narodowość, godziwe zarobki, pozwalające na dostatek w utrzymaniu, a nawet odłożenie co miesiąc jakiegoś miliona. Następnie będziemy walczyć o wyższe emerytury i renty, wyrównanie starego portfela z nowym i najnowszym, a także o zabranie wszystkich rent, emerytur oraz wszelkich świadczeń byłym działaczom (a może nawet członkom) PZPR. O tym zdecydujemy na wiecu Partii Bicia Piany. Jak se bedom chcieli ludziska.

W programie mamy także nałożenie cel zaporowych w wysokości 300 procent na artykuły spożywcze. Obecne posunięcia rządu uważamy za idiotyczne, bo po podniesieniu cel, wpływy do budżetu państwa zmalały — według „Wyborczej” o 20 procent. Jak podniesiemy o 300 i przy każdym celniku postawimy prokuratora — żeby nie brał łapówek — to nareszcie nasi kochani rolnicy będą mogli sprzedać masło nam, Polakom, a nawet będą mogli za to masło zażądać trzy razy więcej od sklepu.

Jeżeli chodzi o Białystok to będziemy chcieli każdemu mieszkańcowi dać 100 milionów złotych i jedną cegłę z rozwalonego komitetu wojewódzkiego PZPR. Teraz wprowadzić mieści się tam uniwersytet jakiś, ale po co nam uniwersytet, skoro żadna współczesna szkoła średnia ani podstawowa nie będzie w stanie przygotować kandydatów spełniających warunki uniwersyteckiej świadomości naukowej.

W trakcie pisania tego programu przyjąłem pierwszego członka Partii Bicia Piany. Wieczorem odwiedził mnie ponownie, stwierdzając, że się odrywa. Zakłada frakcję pod nazwą Partia Bicia Piany Z Piwa.

Jak pisał bluesowy poeta: „Tyle śmiesznych zdarzeń, mnie się jednak nie chce śmiać”.

J. SKUTECZNY

Głos BAZARU

◀ W pierwsze dni tygodnia kupujący przemierzają bazar omijając błoto i kałuże. Przydałyby się kalosze — Rosjanie sprzedają po 10 tys. zł.

◀ Monotonny rynek przy Bema w poniedziałek oferował swetry tureckie po 115 tys. zł, spodnie męskie — w granicach 270 tys. zł, koszulki — po ok. 30 tys. zł. Małe różnicowanie.

◀ Turyści zza wschodniej granicy kupują czarne „wycieruchy” po 80 tys. zł. Nikt jednak nie bierze jednej pary — hurtem można kupić taniej i nawet nie rozpakowane.

◀ „Uliczka cinkciarzy” dłuższa niż zwykle. Najchętniej skupują dolary, ale i rubla mi nie gardzą. Niektórzy zaczepiają:

— Kup coś od nas. Mamy wszystko. Może być na kredyt. Do domu przywieziemy, tylko daj adres...

Aha, naiwnych nie sieją...

◀ Turystów ze Wschodu jakby mniej. Grzecznie ustawieni w rzadki oferują to co zwykle — noże, łyżki, dresy, koszulki, majtki. Trzeba dobrze wyteńczyć wzrok, żeby zauważyć coś ciekawego. Cena bardziej atrakcyjna niż towar.

◀ Na pożegnanie bazaru można się zapatrzeć w świeżą salate po 10 tys. zł za kilogram i koperek — 1,5 tys. zł sztuka. (aż)



Cudzoziemcy góraj

Mówi się, że Włosi mają najlepszą ligę świata. Ale co to by była za liga, gdyby nie piłkarze zagraniczni. Po dwóch kolejkach najwięcej bramek zdobyli właśnie cudzoziemcy. W klasyfikacji najskuteczniejszych prowadzą — Urugwajczy: Anzo Francescoli (Cagliari), Carlos Aguilera (Genoa) i Holender Marco Van Basten (AC Milan), którzy zdobyli po 2 bramki.

Albo spójrzmy inaczej: AC Milan 1:0, bramka Van Basten (1 minuta), AS Roma — Inter Mediolan 0:1. Bramka: Lothar Matthäus (86 min., karany), Fiorentina — Genoa 3:1 — jedną z bramek dla zwycięzców strzelił Argentczyk Gabriel Batistuta (pozostałe Mario Facendina i Pietro Maltellaro), dla pokonanych — Aguilera, Sampdoria Genoa — Verona 2:0, bramki Brazyljczyk Toninho Cerezo i Gianluca Viaili, który jednak nie wykorzystał karnego.

Cudzoziemcy więc, jak na razie, górą na włoskich boiskach...

Futbol zamiast chleba

W Iraku odbywa się turniej piłkarski, nad którym patronat, przede wszystkim finansowy, objął Saddam Hussein. Lider Iraku postanowił, by czołowe cztery drużyny tej imprezy otrzymały nagrody pieniężne. Na zwycięzców czeka 150 tys. dolarów, kwota po kursie oficjalnym w Iraku równa 485 tys. dolarów USA. (PAP)



W HETMANIE LUBIA HEMINGWAYA

Ernest Hemingway napisał kiedyś, iż prawdziwy mężczyzna jest taki, który lubi wypić za dużo.

Jeden z najbardziej utytułowanych bokserów białostockiego Hetmana, wziął to sobie do serca. Bywa nawet, że nie wychodzi na ring w ważnych dla klubu pojedynkach o mistrzostwo 1 ligi, bo jak wieść głosi daje „ostro w rure”. Komunikat klubu o absencji tego zawodnika są enigmatyczne. Mówi się o przetrenowa-

Czwarty na świecie — nieznany w Białymstoku

Rozmowa z ADAMEM MICHAŁOWSKIM — zawodnikiem białostockiego Aeroklubu, czwartym pilotem ostatnich mistrzostw świata w akrobacji szybowcowej

— Nie pan ma lat? — 25. — Jak zaczęła się pańska przygoda z szybowictwem? — Latając, to moje hobby od jedenastego roku życia. Wtedy już postanowiłem, że będę pilotem. Kiedy wszystkie formalne bariery przestały istnieć, w 1983 roku zacząłem realizować swoje marzenia. Najpierw była to akrobacja samolotowa; równocześnie latałem na szybowcach. W tym czasie byłem członkiem kadry juniorów. — Czy długo udawało się panu godzić te obydwa rzeczy? — Niestety, przyszedł taki moment, w którym musiałem wybrać jedno z dwojga, gdyż terminy mistrzostw Polski w tych obydwa konkurencjach zbiegły się w czasie. Wybrałem akrobację samolotową. — Dlaczego właśnie samolotowa? — Zdecydowałem się na to, gdyż akrobacja jest to taki element latania, w którym pilot może się wyżyć. Kiedy zasiada za sterem, może wykonywać różne figury. Gdy nie uprawia się akrobacji, trzeba — niestety — latać według przepisów. — Nie powiedział pan jeszcze, jak zaczął pan akrobację na szybowcach? — W tym samym czasie, gdy podjąłem decyzję o lataniu w akrobacji samolotowej, Jerzy Makula zainteresował akrobacją polskich szybowców. W ślad za nim poszli nasi białostoccy piloci: Józef Solski i Roman Szymański, którzy ścigali do naszego Aeroklubu jedyną dostępną na naszym rynku sprzęt do uprawiania tej dziedziny. Był to szybowiec „Kobuz”.

— Jak potoczyła się pańska dalsza kariera? — W następnym roku Józef Solski zabrał mnie na zgrupowanie kadry narodowej, gdzie były rozgrywane zawody z udziałem czołówek krajowej. Uplasowałem się na szóstą pozycję. Pięć pierwszych miejsc zajęli reprezentanci Polski na Mistrzostwach Świata. Pierwszy poważny kontakt z akrobacją szybowcową nie sprawił mi trudności. — Czy dalej wszystko układało się dobrze? — Niestety, w 1989 roku uprawianie akrobacji szybowcowej w Polsce stało pod znakiem zapytania. Podczas mistrzostw świata w RFN zginął latający na „Kobuzie” Krzysztof Wyszkiel. Jak później stwierdzono parametry

nku lub niesportowym trybie życia. W tej historii jest wszak jeden element pozytywny. Winny jest wyłącznie Hemingway. — Czy dalej wszystko układało się dobrze? — Niestety, w 1989 roku u-

prawianie akrobacji szybowcowej w Polsce stało pod znakiem zapytania. Podczas mistrzostw świata w RFN zginął latający na „Kobuzie” Krzysztof Wyszkiel. Jak później stwierdzono parametry

ANTYFUTBOL

Nerwowo i zacięty pojedynek oglądał się w ubiegłą niedzielę do derbach komżyńskich pomiędzy piłkarzami Olimpii Zambrów i ŁKS Łomża. To, co działo się na stadionie w Zambrowie, było podobną grą widowiskową, mogącą porwać tłumy. Tymczasem widowiska — ta bardziej usportowiona — siedział przerażona, oglądając dreszczowicę. Sędzia pozwolił na grę ostrą, brutalną, nie panował nad sytuacją, albo — po prostu — nie chciał. Może za-

szybowca nie zostały przekroczone, ale miał on już 25 lat. Od tego momentu „Kobuz” przestał latać w naszym kraju, a innych szybowców wedy w Polsce nie było. Na nowo zagraniczny sprzęt udało mi się nie mógł sobie pozwolić. — W tej sytuacji udział w tegorocznych mistrzostwach świata stał pod znakiem zapytania? — Tak. Jednak niezwydny okazał się Jerzy Makula, który od 1988 roku prowadził rozmowy na temat konstrukcji nowego modelu szybowca. Prototyp powstał w maju ubr. Pierwszy jego lot odbył się w październiku. Mając sprzęt rozpoczęliśmy przygotowania do mistrzostw. Wszystkie rozkładało się powoli i dopiero w Zielonej Górze tuż przed mistrzostwami wykonaliśmy solidną porcję lotów. — Jak przebiegała rywalizacja na tych mistrzostwach? — Pierwszą konkurencję polecałem nerwowo. Wynikają to z braku doświadczenia. W

— Jak przebiegała rywalizacja na tych mistrzostwach? — Pierwszą konkurencję polecałem nerwowo. Wynikają to z braku doświadczenia. W

Reprezentacja Polski na mistrzostwach świata, w akrobacji szybowcowej, pierwszy od prawej Adam Michałowicz.

Udanie zainaugurowali nowy sezon piłkarski działacze Warmii Grajewo. Na kibiców, licznie oglądających pierwszy mecz, czekały okolicznościowe programy przedstawiające drużyny gości i gospodarzy. Można było też nabyć terminarz rozgrywek klasy białostocko-lomżyńskiej na rundę jesienną. Było też stoisko z napojami chłodzącymi i słodzącymi. Wreszcie też kibice doczekali się nagłośnienia stadionu, dzięki czemu można było szybko uzyskać informa-

cję o strzelcach bramek, czy o otrzymanych przez piłkarzy złotych kartkach. W przerwie odbyła się ciekawa impreza. Przedstawiciele grajewskiego biznesu i część działaczy: Władysław Skrajnowski, Jerzy Bernatowicz, Lech Gasiewicz, Wiesław Gardocki, Stefan Wójcik i Jędrzej Czerwinski strzelali karne drugimi bramkarzami klubu. Zdzisławowi Niedzielskiemu. Warunkiem było wpłacenie do kasy klubu 50.000 zł. Strzelec bramek inkasował połowę tej sumy. Za obronę każdego strzału bramkarz też otrzymywał 25 tys. zł. Pozostałe 25 tys. zostało w kasie Warmii. W tym niecodziennym pojedynku lepsi byli biznesmeni i działacze, którzy zdobyli 4 bramki. Klub zaś uzyskał 150.000 zł. Jak na początek, to i tak dobrze. Warto w tym miejscu zachęcić i innych zasobnych w gotówkę kibiców grajewskiej drużyny, bo działacze klubu obiecują taką zabawę w każdym meczu rozgrywanym w Grajewie. Dlatego warto już dziś pomyśleć o udziale w takim pojedynku, bo zabawa jest fajna, a i zyskuje klub.

Szkoda tylko, że tak miła inauguracja sezonu piłkarskiego w Grajewie w drugiej połowie meczu zepsuł grajewski piłkarz swą beznadziejną grą. Tak więc w pierwszym meczu w Grajewie górą byli działacze i do nich warto równać panowie piłkarze. — Po przegraniu finału w Wimbledonie, gdy zostałem pokonany przez Stefana Edberga, poczułem do siebie nienawiść. Czulem, że zawiodłem samego siebie i zacząłem wątpić w moje umiejętności tenisisty. Coraz częściej nawiedzały mnie myśli o samobójstwie. — W listopadzie ubiegłego roku załamane jest całkowicie. Polakami 17 silnych tabletek uspokajających. Na szczęście, szybko to zauważyłem i zostałem przewieziony do szpitala na płukanie żołądka. Jestem bardzo wdzięczny lekarzom, że nie udzielili wtedy żadnych informacji prasie. Dziś jestem z powrotem w znakomitej formie psychicznej, jestem w stanie mówić o tym zupełnie otwarcie.

PLAY STAR Opr. Sar

WIESŁAW JERULANK

BARMAN

Z Holandią na remis

Wydawać by się mogło, że nasi piłkarze mają niemiłą bilans meczów z Holandią — drugą aktualnego mistrza Europy, zaliczoną od lat do światowej czołówki. Tymczasem w rywalizacji reprezentacji Polski i Holandii — idealny remis. Z dotychczasowych 10 meczów oba zespoły wygrały po trzy, cztery spotkania przyniosły rezultat nie rozstrzygnięty. Także bilans bramek równy — po 10 dla każdej ze stron.

Srodowe spotkanie w Eindhoven będzie więc 11 próbą obu reprezentacji. Zaczęło się wszystko w Warszawie, 1 maja 1988 r. odbył się pierwszy mecz międzypaństwowy Polska — Holandia i zakończył się rezultatem bezbramkowym. Potem już los upodobał sobie oba zespoły. Aż sześciokrotnie setkami polskich i holenderskich piłkarzy w eliminacjach mistrzostw naszego kontynentu, a w dodatku biało-czerwoni i pomarańczowi grali dwukrotnie w mistrzostwach świata. Tak więc mecz w Eindhoven będzie dopiero trzecim spotkaniem towarzyskim (18.10.1978 r. polscy piłkarze „w drodze” na pamiętny mecz na Wembley z Anglią wystąpił w Rotterdamie i zremisowali 1:1).

Bodajże najciekawsze mecze Polska — Holandia odbyły się w 1975 r., w eliminacjach M.E. Najpierw w Chorzowie nasi „rozbił” Holendrów 4:1, by miesiąc później przegrać w Amsterdamzie 0:2. Ostatecznie jak dotąd mecz obu drużyn odbył się niespełna cztery lata temu w Zabrzu i nasza drużyna przegrała 0:2. Zresztą po raz ostatni pokonaliśmy drugą „Oranje” w 1973 r. w Chorzowie — 2:0.

A oto historia meczów Polska — Holandia: 1.05.1968 r., Warszawa 0:0 1.05.69, Rotterdam 0:1 el. M.E. 1.09.69, Chorzów 3:1 el. M.E. 10.10.72, Rotterdam 1:1 10.09.75, Chorzów 4:1 el. M.E. 15.10.75, Amsterdam 0:3 el. M.E. 2.05.79, Chorzów 2:0 el. M.E. 10.10.79, Amsterdam 1:1 el. M.E. 10.11.85, Amsterdam 0:0 el. M.E. 14.10.87, Zabrze 0:2 el. M.E. (PAP)

— Kociński, obok czekają zastawione stoły. Przejdźmy, rozmowę dokonamy przy przekąskach... — Pewnie dlatego żadnej wątpliwości, które z czasem zaczęły ogarniać dziennikarzy, nie udało się wyjaśnić. Nie było zresztą okazji. Pierwsze ostrzeżenie, jakie padło — zostało skwitowane głosem prowadzącego „konferencję”:

— Kociński, obok czekają zastawione stoły. Przejdźmy, rozmowę dokonamy przy przekąskach...

Trzeba jednak przyznać, że Amerykanie są mądrzy. Nie wielkim kosztem — przyjęcie było takie sobie — przez najpoważniejsze gazety w Polsce przeleciała lawina informacji w stylu:

Minister Przekształceń Własnościowych, pan Janusz Lewandowski, prezes Koncernu PepsiCo NC pan Michael Jordan i prezes Z.P.C. Wedel pan Józef Rutkowski zapraszają na bryki i przyjęcie z okazji podpisania kontraktu. Odbyć się ma w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie.

Zanim jednak lasy na ławie żurnalistów dopuściło się do koryta, musieli na to zapracować. Zorganizowano niby konferencję prasową, o tyle niepotrzebną, iż mówiono tam wyłącznie o tym, o czym chcieli powiedzieć organizatorzy, niezbyt wykreślone ceną żurnalistów. Dobrym przykładem był Michał Jordan, który przed brykiem odpowiadał na pytania. Minę przy tym miał tak znużoną, jak człowiek którego wpuszczono do ZOO i kazano mu oglądać głupawie nąpkę, podczas gdy on kochał się w obserwacji turyzacji.

— Po przegraniu finału w Wimbledonie, gdy zostałem pokonany przez Stefana Edberga, poczułem do siebie nienawiść. Czulem, że zawiodłem samego siebie i zacząłem wątpić w moje umiejętności tenisisty. Coraz częściej nawiedzały mnie myśli o samobójstwie.

— W listopadzie ubiegłego roku załamane jest całkowicie. Polakami 17 silnych tabletek uspokajających. Na szczęście, szybko to zauważyłem i zostałem przewieziony do szpitala na płukanie żołądka. Jestem bardzo wdzięczny lekarzom, że nie udzielili wtedy żadnych informacji prasie. Dziś jestem z powrotem w znakomitej formie psychicznej, jestem w stanie mówić o tym zupełnie otwarcie.

PLAY STAR Opr. Sar

WIESŁAW JERULANK

BARMAN

Gdy przed laty podpisano „ursusowski” kontrakt (kupiono, z grubszą mecz uprawiając, przydatną w Polsce technologię liczącą w angielskich calach, z zastosowaniem której było tysiąc kłopotów), to kraju pragnęło pytanie: ile ktoś za to wziął? Szum jednak wokół kontraktu było co niemiara.

W ubiegłym tygodniu, gdy finalizowano sprzedaż czterdziestu procent akcji Zakładów „Wedla”, koncernowi PepsiCo NC, ten szum również doczekał się nie lada opanowy. Działalność dziesiątek pism wysłało zaproszenie:

Minister Przekształceń Własnościowych, pan Janusz Lewandowski, prezes Koncernu PepsiCo NC pan Michael Jordan i prezes Z.P.C. Wedel pan Józef Rutkowski zapraszają na bryki i przyjęcie z okazji podpisania kontraktu. Odbyć się ma w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie.

Zorganizowano niby konferencję prasową, o tyle niepotrzebną, iż mówiono tam wyłącznie o tym, o czym chcieli powiedzieć organizatorzy, niezbyt wykreślone ceną żurnalistów. Dobrym przykładem był Michał Jordan, który przed brykiem odpowiadał na pytania. Minę przy tym miał tak znużoną, jak człowiek którego wpuszczono do ZOO i kazano mu oglądać głupawie nąpkę, podczas gdy on kochał się w obserwacji turyzacji.

— Pewnie dlatego żadnej wątpliwości, które z czasem zaczęły ogarniać dziennikarzy, nie udało się wyjaśnić. Nie było zresztą okazji. Pierwsze ostrzeżenie, jakie padło — zostało skwitowane głosem prowadzącego „konferencję”:

— Kociński, obok czekają zastawione stoły. Przejdźmy, rozmowę dokonamy przy przekąskach...

Trzeba jednak przyznać, że Amerykanie są mądrzy. Nie wielkim kosztem — przyjęcie było takie sobie — przez najpoważniejsze gazety w Polsce przeleciała lawina informacji w stylu:

Minister Przekształceń Własnościowych, pan Janusz Lewandowski, prezes Koncernu PepsiCo NC pan Michael Jordan i prezes Z.P.C. Wedel pan Józef Rutkowski zapraszają na bryki i przyjęcie z okazji podpisania kontraktu. Odbyć się ma w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie.

Zanim jednak lasy na ławie żurnalistów dopuściło się do koryta, musieli na to zapracować. Zorganizowano niby konferencję prasową, o tyle niepotrzebną, iż mówiono tam wyłącznie o tym, o czym chcieli powiedzieć organizatorzy, niezbyt wykreślone ceną żurnalistów. Dobrym przykładem był Michał Jordan, który przed brykiem odpowiadał na pytania. Minę przy tym miał tak znużoną, jak człowiek którego wpuszczono do ZOO i kazano mu oglądać głupawie nąpkę, podczas gdy on kochał się w obserwacji turyzacji.

— Po przegraniu finału w Wimbledonie, gdy zostałem pokonany przez Stefana Edberga, poczułem do siebie nienawiść. Czulem, że zawiodłem samego siebie i zacząłem wątpić w moje umiejętności tenisisty. Coraz częściej nawiedzały mnie myśli o samobójstwie.

— W listopadzie ubiegłego roku załamane jest całkowicie. Polakami 17 silnych tabletek uspokajających. Na szczęście, szybko to zauważyłem i zostałem przewieziony do szpitala na płukanie żołądka. Jestem bardzo wdzięczny lekarzom, że nie udzielili wtedy żadnych informacji prasie. Dziś jestem z powrotem w znakomitej formie psychicznej, jestem w stanie mówić o tym zupełnie otwarcie.

PLAY STAR Opr. Sar

WIESŁAW JERULANK

BARMAN

Za czterdzieści procent akcji Wedla koncern PepsiCo zapłacił dwadzieścia pięć milionów dolarów. W czwartek, 22 sierpnia minister przekształceń własnościowych prezes koncernu wymienili na Zamku Królewskim czek na akt sprzedaży.

Od 15 października dwadzieścia procent akcji „Wedla” będą mogli kupić drobni akcjonariusze, potem załoga fabryki (również dwadzieścia procent po cenie o połowę niższej). Pozostałe dwadzieścia procent Skarb Państwa na razie zatrzyma. Mogą one zostać wykorzystane chociażby do zaspokojenia roszczeń spadkobierców byłych właścicieli. (...)

Minister Przekształceń Własnościowych, pan Janusz Lewandowski, prezes Koncernu PepsiCo NC pan Michael Jordan i prezes Z.P.C. Wedel pan Józef Rutkowski zapraszają na bryki i przyjęcie z okazji podpisania kontraktu. Odbyć się ma w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie.

Zorganizowano niby konferencję prasową, o tyle niepotrzebną, iż mówiono tam wyłącznie o tym, o czym chcieli powiedzieć organizatorzy, niezbyt wykreślone ceną żurnalistów. Dobrym przykładem był Michał Jordan, który przed brykiem odpowiadał na pytania. Minę przy tym miał tak znużoną, jak człowiek którego wpuszczono do ZOO i kazano mu oglądać głupawie nąpkę, podczas gdy on kochał się w obserwacji turyzacji.

— Pewnie dlatego żadnej wątpliwości, które z czasem zaczęły ogarniać dziennikarzy, nie udało się wyjaśnić. Nie było zresztą okazji. Pierwsze ostrzeżenie, jakie padło — zostało skwitowane głosem prowadzącego „konferencję”:

— Kociński, obok czekają zastawione stoły. Przejdźmy, rozmowę dokonamy przy przekąskach...

Trzeba jednak przyznać, że Amerykanie są mądrzy. Nie wielkim kosztem — przyjęcie było takie sobie — przez najpoważniejsze gazety w Polsce przeleciała lawina informacji w stylu:

Minister Przekształceń Własnościowych, pan Janusz Lewandowski, prezes Koncernu PepsiCo NC pan Michael Jordan i prezes Z.P.C. Wedel pan Józef Rutkowski zapraszają na bryki i przyjęcie z okazji podpisania kontraktu. Odbyć się ma w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie.

Zanim jednak lasy na ławie żurnalistów dopuściło się do koryta, musieli na to zapracować. Zorganizowano niby konferencję prasową, o tyle niepotrzebną, iż mówiono tam wyłącznie o tym, o czym chcieli powiedzieć organizatorzy, niezbyt wykreślone ceną żurnalistów. Dobrym przykładem był Michał Jordan, który przed brykiem odpowiadał na pytania. Minę przy tym miał tak znużoną, jak człowiek którego wpuszczono do ZOO i kazano mu oglądać głupawie nąpkę, podczas gdy on kochał się w obserwacji turyzacji.

— Pewnie dlatego żadnej wątpliwości, które z czasem zaczęły ogarniać dziennikarzy, nie udało się wyjaśnić. Nie było zresztą okazji. Pierwsze ostrzeżenie, jakie padło — zostało skwitowane głosem prowadzącego „konferencję”:

— Kociński, obok czekają zastawione stoły. Przejdźmy, rozmowę dokonamy przy przekąskach...

Trzeba jednak przyznać, że Amerykanie są mądrzy. Nie wielkim kosztem — przyjęcie było takie sobie — przez najpoważniejsze gazety w Polsce przeleciała lawina informacji w stylu:

Minister Przekształceń Własnościowych, pan Janusz Lewandowski, prezes Koncernu PepsiCo NC pan Michael Jordan i prezes Z.P.C. Wedel pan Józef Rutkowski zapraszają na bryki i przyjęcie z okazji podpisania kontraktu. Odbyć się ma w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie.

ŚLADEM PUBLIKACJI

Czy SdRP = KGB?

Z Zrozumieniem przeczytaliśmy w poniedziałkowym (2 września br.) wydaniu Pańskiej Gazety tytuł jednego z materiałów: „Czy SdRP = KGB?”.

Treść artykułu w niczym nie uzasadnia formułowania tytułu, który odbieramy jako obelgowa insynuacja pod adresem naszej partii. Jesteśmy w stanie zrozumieć różnicę poglądów naszych i Pana Redaktora, nie znajdujemy jednak powodów, które upoważniałyby Pana do rzucania takich oskarżeń. Oczywiście — my rozumiemy kategoriąmi przywołanymi w życiu publicznym. Odnieśliśmy wrażenie, że te kryteria są obce „Gazecie”.

Znamienne, że dzieje się to na starcie kampanii wyborczej. Tytuł, o którym mowa, ukazał się w dwa dni po zarejestrowaniu listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, którego współtwórcą jest SdRP. Uważamy, że to nie przypadek.

Pytamy: w imię czego sprawa Pana wyborczy dyskurs na poziom mówieni, obelg, a poniżej poziomu elementarnej kultury politycznej?

Zie to wróży atmosferze nadchodzących wyborów. Jesteśmy za spokojem, rozmawiajmy.

Z poważaniem ADAM JERZY SOCHA

LISTY DO REDAKCJI

15 sierpnia prowadzony przez pana Michała Górskiego, wójtą w Raczkach, Polonez zderzył się z wozem Wojciecha Maziewskiego, prezesa miejscowej Spółdzielni Usług Rolniczych. Samochód posta nie zatrzymał się na miejscu kolizji. Odsłonięto go krótko w publikacji wsi na podwórku jednego z rolników. Kierowca nie zgodził się na dmuchanie w Alcomat ani na pobranie krwi. Od pana Michała Górskiego otrzymaliśmy list o treści:

Kto w końcu spowodował wypadek w dniu 15 sierpnia 1991 r. około godz. 10.30.

Prasa „Krajobraz” zamieściła, że jakoby ja był sprawcą zderzenia z Polonezem prowadzonym przez Wojciecha Maziewskiego. Na trasie Raczki — Sucha Wieś Polonez prowadzony przez Woj-

ciecha Maziewskiego zjechał z prawego na lewy pas jezdni uderzając w samochód w lewy błotnik i drzwi powodując całkowite wgniecenie błotnika i drzwi od strony kierowcy. Co dowodzi, że uderzenie było kierowane na mój samochód. Na potwierdzenie moich wypowiedzi są utrwalone zdjęcia przez pracowników PZU w Suwałkach. W Polonezie prowadzonym przez pana Wojciecha Maziewskiego uszkodzony był przód i lewy błotnik. Podczas oglądania samochodu przez pracowników PZU oświadczyłem, że

Nie posadzę Redakcji o tendencjonalność w interpretacji zdarzeń, jednakże dziwi mnie ton złośliwości wobec mojej osoby jako posła X kadencji i wójtę gminy Raczki oraz delegata Sejmiku Województwa, a także działacza PSL.

Dobro ludzi, społeczności gminy i województwa było moim celem głównym, co sprawiło pozyskanie mi sympatię i uznania. Czyżbym to wszystko utracił?

Z poważaniem Posel mgr inż. MICHAŁ GÓRSKI

Nekropolia w Katyniu, 2 sierpnia 1991 r.

Zastygły w upalnej ciszy wczesnego popołudnia las. Złote promienie słońca przenikają poprzez korony drzew. Cienie kładą się na asfaltowej drożynce na długich obłych wzniesieniach pośród

zespół obiektów ku czci pomordowanych oficerów. Wrażenie opuszczenia i zaniedbania. Zeschłe resztki liści, gałązek. Zwłędła kwiaty, nie przyszytych trawa.

Bliznę szosy sto wielki prawosławny drewniany krzyż upamiętniający tysiące ofiar stalinowskich zbrodni, których

szczątki spoczywają tutaj ponad pół wieku.

Po drugiej stronie asfaltowej ścieżnicy, naprzeciwko małego, znajdują się niewielkie pomniki z napisem „Nieśmiertelny światło niepodległości hitlerowskich popełnionych w lesie katyńskim. Pro memoria...”

RYSZARD KAMZO

PRO MEMORIA

Ksiądz z Węgorzewa odprawia krótką mszę połową. Wśród grupki Polaków jest starsza kobieta, Rosjanka, stąd z Katynia. Na stercanie, porzuconej zmarszczkami twarzy maluje się wzruszenie. Do mszy kobieta podchodzi z duchownego, prosi o krzyż. Jej ojciec został tutaj gdzieś w lesie katyńskim rozstrzelany podczas jednej z wielkich

drzew ludzką ręką usypanych, na miejscach pamięci.

Dwie duże płaszczyzny nagrobne, betonowa ściana, z której zniknął już napis fałszywej historii, drewniany krzyż na polskim cmentarzu oraz inskrypcja zawierająca informację o tym, że w tym miejscu zostanie wzniesiony

drzew ludzką ręką usypanych, na miejscach pamięci.

**RADIO
PROGRAM**

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 20.00, 21.00, 22.00, 9.10 Muzyka nocy, 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze, 6.10 Informacje radia kierowców, 6.30 Przegląd prasy, 6.40 Informacje sportowe, 7.00 Dziennik poranny, 8.15 Radio Biznes, 8.45 „Special English”, 9.00 Cztery pory roku, 10.30 Proza, 10.40 Przeboje non stop, 11.30 Audycja Redakcji Społecznej, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Gorący temat, 12.35 Radio kierowców, 13.10 „Kolega Kierownik żyje”, 13.20 Orkiestra w repertuarze popularnym, 13.35 Rolnicza antena, 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”, 16.10 Aktualności, 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego, 17.30 Radio Sat, 19.00 Z kraju i ze świata, 19.30 Radio dzieciom, 20.15 Koncert żywych, 20.35 Nie tylko o AIDS — mówi prof. Andrzej Stapiński, 20.45 Andrzej Chciuk: „Atlantyda”, 21.00 Kronika sportowa, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.05 Rozważania po capstrzyku, 22.15 Duszniki Zdrój w aurze Chopina: „Nokturn” cz. I, 23.00 Dziennik wieczorny, 23.10 Panorama świata, 23.30 Moskwa z melodią i piosenką.

PROGRAM I

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 1.57, 9.00 Zapraszamy do Trójki, 6.31 Lokalny Informator Radiowy, 7.31 Lokalny Informator Radiowy, 7.45 Informacje sportowe, 8.30 James Albany „Ostatni bastion”, 8.55 Business news, 9.05 Słuchaj razem z nami — prowadzi Anna Semkowicz, 10.05 Elisabeth Dored: „Kochałam Tyberiusza”, 11.05 Program prowadzi Janusz Kosiński, 12.05 W tonacji Trójki — prowadzi Paweł Sztompke, 13.05 Prowadzi Jerzy Kordowicz, 14.10 Odkurzone przeboje, 14.50 Folk w pigułce, 15.05 Brum!

16.00 Zapraszamy do Trójki, 16.31 Lokalny Informator Radiowy, 18.10 Informacje sportowe, 19.05 Robert Fulghum: „Wszystkiego, co trzeba wiedzieć, nauczyłem się w przedszkolu”, 19.15 Muzyczna poczta UKF — prowadzi Tomasz Beksiński, 20.00 Trójka Bis — prowadzi Krzysztof Lipka, 20.10 Puls Jazzu, 20.50 Spotkania o zmroku, 21.15 Harmonia mundi, 21.55 Miniatura poetycka, 22.05 Informacje sportowe, 22.10 Soul — muzyka duszy, 22.40 Głogota Czingiza Ajmatowa, 23.05 Nie tylko dla melomanów, 23.50 Józef Skvorecky: „Lwiatko”, 0.05 Trójka pod księżycem — prowadzi Janusz Kosiński i Anna Wawrzyniak.

RADIO BIAŁOSTOCKIE

5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Sarosiek, 8.30 Niepełnosprawni, 9.50 Pod znakiem Pogoni — aud. St. Poznańskiego, 9.05 Tu Twoje Radio — prowadzi L. Piłarski, 12.30 Magazyn ekologiczny — aud. L. Kubickiego, 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa, 16.15 Zadzwoń do nas, 23.00-7.00 — prowadzi St. Pulnar, 18.00 Światowy serwis BBC, 18.30 Rock relaks (CD), 18.45 Pod znakiem Pogoni (powt.), 19.00 Wiadomości, 19.05 Krzysztof Kurlanik zaprasza, 22.00 Światowy serwis BBC, 23.00 Nocne granie.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości poranne
8.10 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Gotowanie na ekranie” — magazyn kulinarny

10.00 „D'Artagnan i trzej muszkietierowie” — serial prod. radz.

11.50 Wiadomości
12.00—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkola
12.30 Poszukiwania porządku wszechświata
12.45 Fizyka — Ruch prostoliniowy
13.15 Chemia — Substancje chemiczne i ich przemiany
13.45 „Domysły i dowody” — film dok. prod. czech.
14.00 Przybysze z Matpłanety — drugi rozkaz z Matpłanety
14.30 „Przygody kapitana Remo”
14.45 „Świadkowie przeszłości” — „Dokąd płynie woda?” — film dok. prod. czech.
15.00 „Michał Lomonosow” — film dok. prod. radz.
15.25 „Sezam”
15.50 Klub Midi
16.00 Program dnia
16.05 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci: „Tik-Tak”
16.45 Kino Tik-Taka: „Przygody Misia Ruxpina” — serial animowany prod. ang.
17.15 Teleexpress
17.30 „Listy o gospodarce”
17.55 „Piłkarska kadra cze-ka”
18.05 „Królik Bugs” — serial animowany prod. USA
18.30 „W Sejmie i Senacie”
18.50 Wywiad tygodnia z A. Wajdą
19.15 Dobranoc: „Psi żywot”
19.30 Wiadomości
20.05 „Nazywam się Billy W.” — dramat obyczajowy prod. USA

21.45 „ABC ekonomii” — Zatrudnienie
22.00 Studio Wyborcze
23.00 Wiadomości wieczorne
23.20 Zawsze po 21-szej
0.05 BBC — World Service.

PROGRAM II

7.30—10.10 Telewizja Sniadaniowa
7.30 Panorama
7.40 Magazyn Telewizji Sniadaniowej
8.10 „Denver — ostatni dinosauz” — serial animowany prod. franc.-ameryk.
8.35 „Magazyn Telewizji Sniadaniowej”
9.00 „W labiryncie” — serial TP
10.00 CNN — Headline News
10.30 Panorama
10.40 Powitanie
10.50 Przegląd kronik filmowych
11.30 „Pod wspólnym dachem” — serial prod. franc.
11.40 Program lokalny
11.50 Modlitwa wieczorna
12.00 „Sztuka świata zachodniego” serial dok. prod. ang.
12.20 „Podwórko” — film dok. Marka Nowakowskiego
12.40 XII przegląd piosenek aktorskiej — Wrocław '91 — laureaci
12.50 Panorama
13.20 Sport
13.30 „Rozmowy o cierpieniu”
14.45 „Dorastanie” — serial TP
15.45 „Gość „Dwójki””
16.55 Non stop kolor: „Wieczór z Lou Reedem” — film dok.
24.00 Panorama

TELEWIZJA RADZIECKA

5.30 „Poranek” pr. inf.-muz.; 8.00 „Aldar-Kose” — film anim.; 8.15 Gra kwartet solistów rosyjskiej orkiestry ludowej im. Osipowa; 8.30 „Godzina dla dzieci” — w pr. lekcja jez. niem.; 9.30 „Hulaki” odc. 1 — film prod. radz.; 10.45 „Nowości giełdowe”; 11.00 Wiadomości; 11.15 Puchar Kanady w hokeju na lodzie; Kanada — ZSRR; 13.15 „Telemikst”; 14.00 Wiadomości; 14.15 „Iwan Pawłow. Poszukiwanie prawdy” odc. 2 — film tv; 15.25 A. Borodin. 2 symfonia h-moll; 15.55 „Malarstwo rosyjskie XX wieku” — film dok.; 16.25 „Razem z mistrzami” 16.40 Dziecięcy klub muzyczny; 17.25 „Notes”; 17.30 Wiadomości; 17.45 „Dialogi polityczne”; 18.30 „Świat zainteresowań”; „Kolekcjoner”; 18.45 Występy solistów — uczestników konkursu „Głosy Rosji”; 18.55 „Hulaki” odc. 1 i 2 — film tv; 20.00 Dziennik TV; 20.40 Puchar Kanady w hokeju na lodzie; Kanada — ZSRR; w przerwie (21.20) „Nowości giełdowe” (22.15) Wiadomości; 23.10 „Rozmowy z biskupem Wasyłem Rodzianką” cz. 1; 23.35 „Dzieci Czarnobyla — naszymi dziećmi” — koncert; 0.40 „Hulaki” odc. 1 i 2 — film tv; 1.45 „Walc. walc, walc” — pr. rozr.; 2.20 Zakończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ

SKY ONE

7.00 Kot DJ; 9.40 Mrs Pepperpot; 9.55 Playabout; 10.10 Kreskówki; 10.30 Mister Ed; 11.00 Lucy Show; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 The Bold and the Beautiful; 12.30 Młody i niecierpliwy; 13.30 Barnaby Jones; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Żona tygodnia (teleturniej); 16.15 The Brady Bunch; 16.45 Kot DJ; 18.00 Different Strokes; 18.30 Czarownice; 19.00 Wieży rodzinne; 19.30 Sprzedaż stulecia; 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Lekarza lekarza; 21.00 Born to be Sold (urodzone na sprzedaż) — film telewizyjny, 1991 r., handel noworodkami; 23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 Wilkołaki; 0.00 Police Story; 1.00 Monsters (potwory); 1.30 Rowan and Martin's laugh-in; 2.00 Skytext

RTL PLUS

6.00 Magazyn poranny; 8.35 Show-Laden; 9.00 RTL Aktuell (wiadomości); 9.25 Knight+Daye — dwu-tygodniowy serial (Knight i Daye — dwóch wspaniałych rozrabiałków); 9.50 Film; 11.00 Show-Laden; 11.35 Długa noc; 11.55 Ihr Auftritt Al Mundy (Al Mundy, twoje wojsko); 13.00 RTL Aktuell (wiadomości); 13.05 California Clan; 13.15 Springfield Story; 14.40 Der Clan der Wolfe (wilcze stado); 15.30 Chips; 16.20 Riskant (teleturniej); 16.50 Tennis — US Open; 18.45 RTL Aktuell (wiadomości); 19.15 Knight Rider; 20.15 Film; 22.00 Explosiv — der Heisse Stuhl; 22.50 Capital News; 23.45 RTL Aktuell (wiadomości); 23.55 Film; 1.30 Tennis — US open.

co, gdzie, kiedy?

**W BIAŁYMSTOKU
TEATRY**

Teatr Dramatyczny im. A. Węgliński — „Przed sklepem jubilerów” (mała scena), godz. 16; „List z Ameryki” (Muzeum Wsi Białostockiej), godz. 18.30.
Białostocki Teatr Lalek — „Miecz” (bajka sensacyjna), godz. 10; w terenie — „Rudy Dżil i jego pies”.

KINA

„Pokój” — „Łatwy szmal” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 13 i 17.45; „Dziś i jutro” (USA, 1. 18), godz. 15.30 i 20 (ostatnie dni); „Ton” — „I kto to mówi II” (USA, 1. 12), godz. 14, 16, 17.45 i 19.30.
„Syrena” — „Sajgon” (USA, 1. 15), godz. 11 i 17; „Joy” (franc., 1. 15), godz. 19.

**KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM**

Bielsk Podlaski — „Cocoon” (USA, 1. 15).
Dąbrowa Białostocka — „Offary wojny” (USA, 1. 15).
„I kto to mówi” (USA, 1. 12).
Siemiatycze — „Linia życia” (USA, 1. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „Karate Kid” (USA, 1. 12).

Łomża „Millenium” — „Pocztówki znad krawędzi” (USA, 1. 15).
Ciechanów — „Zamiec” (kanad., 1. 15).
Wysokie Mazowieckie — „Nie nie widziałem, nie nie słyszałem” (USA, 1. 15).
Zambrów — „Tańczący z wilkami” (USA, 1. 12).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Szkoła biznesu” (USA, 1. 15).
Augustów — „Zwariowani detektywi” (USA, 1. 15).
Ełk „Polonia” — „Pajaki” (USA, 1. 15).
Giżycko — „Szklana pułapka II” (USA, 1. 15).
Gdańsk — „Dick Tracy” (USA, 1. 12).
Kowale Oleckie — „Robocop II” (USA, 1. 12).
Mikołajki — „Tatuaż” USA, 1. 12).
Olecko — „Istne szaleństwo” (USA, 1. 12).
Orzysz — „Moonraker” (USA, 1. 15).
Pisz — „Gremliny II” (USA, 1. 12).
Ryn — „Burzliwy poniedziałek” (ang., 1. 18).
„Najlepsi z najlepszych” (USA, 1. 12).
Węgorzewo — „Pogromcy duchów II” (USA, 1. 12).
„Ślepa furia” (USA, 1. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 416-545

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wewnątrz 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:
— ul. I. Białówny 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.
— ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 — internistyczne
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

**APTEKA
(ostry dyżur)**

— ul. Suraska 2, tel. 204-53

**SZPITAL
DŻURY CODZIENNE**

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzna.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruzylicy, dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. S. Rocha 3, tel. 219-08.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

**OSTRE DŻURY
W DNIU 10.IX.1991 R.**

CHIRURGIA, REANIMACJA, KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNA, LARYNGOLOGIA, OKU-

LISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁ GRUZYLICZNY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 39-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

BIAŁYSTOK, tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.
ŁOMŻA, tel. 988 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22

**Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych
Budownictwa Przemysłowego
w Białymstoku, ul. Komendantów 4
WYDZIERŻAWI:**

- halę napraw samochodów o powierzchni 280 m² wraz z przyległym terenem o powierzchni 1600 m²
- pomieszczenie w budynku biurowym o powierzchni 273 m²
- pomieszczenie po zlikwidowanym bufecie o powierzchni 123 m²
- pomieszczenie magazynowe o powierzchni 80 m²
- pomieszczenie biurowe o powierzchni 78 m²

TANIO SPRZEDA:

- szyny s-24 — 50 ton
- szyny s-42 — 14 ton
- guma uszczelkowa 3 m/m — 500 m²
- guma uszczelkowa 4 m/m — 400 m²
- przewód ADy 4 m/m pojedynczy 4.000 mb.
- gwoździe, śruby, podkładki, elektrody w różnym asortymencie,
- części zamienne do maszyn budowlanych (KM-602, KU-1206) oraz samochodów (Zil, Star, UAZ).

INFORMACJI UDZIELAJĄ:

Dział Głównego Mechanika — tel. 753-032
Dział Zaopatrzenia — 751-026
Dział Socjalno-Administracyjny — 750-735 (centrala)
k 10296-1



w Białymstoku,
ul. Zwycięstwa 26B
tel. 511-207, 511-247,
tlx 85-23-99

OFERUJE

- po atrakcyjnych cenach szeroki wybór:
- leków weterynaryjnych pochodzenia krajowego i zagranicznego
 - dodatków mineralno-witaminowych wszystkim zwierzętom
 - rewelacyjne zagraniczne środki do zwalczania much, karaluchów, mrówek faraona, moli, pluskiew, prusaków i innych owadów biegających
 - supersrodek do czyszczenia zlewów, wanien, sedesów i innych urządzeń sanitarnych bez użycia siły
 - preparat „Szambex” do utylizacji szamb przydomowych
 - preparat „Utylizatex” do utylizacji ścieków przemysłowych w młeczarniach, fermach, zakładach mięsnych itd.

Wszystkie proponowane preparaty posiadają atesty i są dopuszczone do obrotu w kraju. Nasz sklep firmowy prowadzi sprzedaż w cenach HURTOWYCH.

Z dniem 1 września br. przy jednorazowym zakupie płatnym gotówką lub czekiem na kwotę od 1—5 mln stosujemy upust do 3 procent, zaś przy zakupie powyżej 5 mln, 5 procent.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
do korzystania z naszej oferty!

k 10237-0

MEDIN — lekarze specjaliści — medycyna dalekiego wschodu. Leczenie kamicy żółciowej (bezoperacyjnie), długotrwałych katarów, niegójących się ran, owrzodzeń, impotencji, niepłodności, nalogu palenia, łysienia typu męskiego, powiększenie, ujednolnienie biustu metodą nieoperacyjną i niehormonalną oraz zmniejszanie, ujednolnienie brzucha (szczególnie po porodzie). Informacje, zapisy 78-91-37 Łódź. Adres korespondencyjny: Łódź — 1, przegródka — 1 (koperta zwrotna).

k 10305-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Dyrektorowi Banku Spółdzielczego w Goldapi

mgr. JANOWI GOŁĄBKOWI

z powodu śmierci

BRATA

składają:
Rada, Zarząd i pracownicy

k 10235-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. HALINIE ŻUK

z powodu tragicznej śmierci

BRATA

składają:
koleżanki i koledzy SPPZ-M „PZZ” w Suwałkach

k 10233-1

Wyrazy współczucia

Kol. ZENOBII HUNDZIEJKO

z powodu zgonu

TESCIOWEJ

składają:
współpracownicy PHU „Agroma” w Białymstoku

k 10316-1



03-879 Warszawa,
ul. Przędzawska 5,
tel. 19 41 12, tlx. 816 360
35-021 Rzeszów,
ul. Wincentego Pola 11/87
tel. 434 78

Jesli twój stary samochód jest skorodowany to

KOMPLEKSOR

zatrzyma jego dalszą dewastację.

- ✓ **KOMPLEKSOR** wchodzi w reakcję chemiczną z rdzą skutecznie ją zatrzymując
- ✓ doskonale na wszystkie skorodowane elementy metalowe: ogrodzenia, grzejniki, rury, balkony, sprzęt rolniczy.

Znakomity i skuteczny!

Do nabycia w hurcie i detalu.

"B O R G E R" Spółka z o.o.
Białystok, ul. Kraszewskiego 22/3
tel. 417-102, tlx 85-24-50

k 10166-0

SSP "PODLASKA"
prace dekarско-
blacharskie
Tel. 277-83

k 10140-0

lokale

AGENCJA Prawnicza "DOMINIUM" kupi — sprzeda mieszkania, domy, działki, wynajmowanie mieszkań. Lipowa 16a, 215-40.
g 8042-0

SPRZEDAM mieszkanie o pow. 64 m kw. w Węgorzewie, samochód dostawczy "Daf"-400, rok 1988, samochód "Ford Transit", rok 1992. Węgorzewo, tel. 23-59.
Gg 4918-0

ZAMIENIĘ M-3 Pruszków na podobne Białystok, na kilka lat. Oferty Biuro Ogłoszeń "8328".
g 8328-1

ŚRÓDMIEŚCIE, 2 pok., 39 m kw., własnościowe — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń "8325".
g 8325-1

STUDENTKA poszukuje kawalerki, samodzielnego pokoju, możliwość opłaty z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń "8328".
g 8328-1

usługi

CZYSZCZENIE dywanów, tel. 614-443.
g 8294-0

DRZWI antywłamaniowe, Augustów, 21-16.
g 8297-0

NAPRAWA spawarek, prostowników, radiotelefonów. Ostróda — 23-47.
k 10173-00

DEZYNSEKCJA, 413-390.
g 8221-0

ZALUZJE dla odbiorców — tanio. Warszawa, 41-84-04.
g 7910-0

ZALUZJE, Łomża, 21-00.
Lg 6382-0

samochody

NOWE fiaty 126p (za gotówkę, na raty, system argentyński) oferuje fabryczny punkt sprzedaży FSM, Białystok, Branickiego 19 (Automobilklub), tel. 417-685.
k 10213-0

SKLEP motoryzacyjny. Fabryczne części zamienne: FSO, polonez, F 126p. Białystok, Wiatrakowa 3. Czynny 8-18.
g 8256-0

SAMOCODY zachodnie nowe: Nissan Sunny, z pełną gwarancją, Toyota Camry i zachodnie używane, Fiat 126p za gotówkę i na raty oraz Polonez "Caro" do nabycia w Salonie Samochodowym "KONRYS" w Białymstoku, ul. Wierzbowa 8, tel. 511-826.
k 10263-0

SZYBKO SPRZEDASZ — KORZYSTNIE KUPISZ!

UŻYWANE, ALE JAK NOWE, TYLKO ZNACZNIE TANIEJ!

Sprzet i urządzenia techniczne, narzędzia i elektro-narzędzia, artykuły gospodarstwa domowego i wyposażenia wnętrz, sprzet sportowy i turystyczny, materiały i akcesoria dla budownictwa itp. towary

OFERUJE

"KOMIS-MADROMIS"
w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 8/10
(obok dworca PKP)
tel. 512-570

Największy w mieście, regionie, a może w kraju pośrednik sprzedaży komisowej dla wszystkich — czynny w godz. 10-17.

g 6953-1

ZNAKOWANIE pojazdów i przedmiotów wartościowych. SO-MERWKT autoryzowany serwis szwedzkiej firmy SLAS. Zwycięstwa 10, tel. 511-257.
g 7837-0

PILNIE sprzedam zaporozca. Wiadomość: 17-250 Kleszczele, tel. 192 (po 20).
g 8319-1

różne

"DORTEX" najtańsze, najmłodniejsze materiały sukienkowe, garniturowe. Bema 102 (róg Pogodnej) — 250-15.
g 8087-0

HURT-DETAL — wrotki z butami, tapety, farby, odzież. Bema 102 (róg Pogodnej) — 250-15.
g 8087-0

TELEWIZYJNE wzmacniacze antenowe w paśmie od 1-60 kanału 80.000 zł, od 21-60 kanału 60.000 zł. Długo wzmacnienie montażu przy telewizorze. Wysyłka za zaliczeniem pocztowym Zakład Elektroniczny 63-810 Miejska Górka, ul. Sienkiewicza 4.
k 10200-1

OBLIGACJE — kupię. Tel. 15-34-48 (w godz. 16-18).
g 8204-0

PANIA do prowadzenia domu pod Warszawą. W-wa 23-54-34.
k 10231-00

SPRZEDAŻ drewna. Augustów, 21-16.
g 8297-0

ŁOŻECZKO dziecięce, stan bardzo dobry. Waryńskiego 43/9.
g 8321-1

NIEDROGO sprzedam deski całówki wysezonowane. Krynice 16, gm. Dobryń-Kościele.
g 8320-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. KRZYSZTOFOWI
FRĄCKIEWICZOWI

z powodu zgonu

MATKI

składają:
Dyrekcja i załoga Elckiego-Przedsiębiorstwa Budowlanego w Elku
k 10303-1

SPRZEDAM 4 ha łąki nad kanałem. Kwik, gm. Pisz (blisko Śniardwy). Łomża, tel. 35-68.
g 8314-1

DOM piętrowy z wygodami, działki budowlane w Zambrowie sprzedam. Wiadomość: Gosie Dute 8, gm. Kołaki.
Lg 7041-1

GOSPODARSTWO rybackie Nie-wodnica Kościelna prowadzi sprzedaż materiału zarybieniowego, narybku karpia, amura, lina i karasia oraz krocza w wymienionych gatunkach. Przyjmuje zamówienia na sprzedaż jesienią od osób prywatnych i instytucji. Wiadomość: tel. 432-987 (po godz. 13).
g 8317-1

URSUS C-330 — sprzedam. Romuald Rapczyński, Sumowo 15, gm. Sejny, tel. 110.
Sg 7443-0

CEGLE
ceramiczną pełną
i dziurawkę
oferuje:
producent —
Cegielnia w Matwicy
gm. Nowogród
tel. Łomża 17-65-21
UWAGA! Przy zakupie
ponad 1000 szt. udziela-
my bonifikaty 10 proc.
Lg 7045-0

**Biuro Reklam
i Ogłoszeń "GW"**
251-16

NADLEŚNICTWO CZARNA BIAŁOSTOCKA

16-020 Czarna Białostocka
ul. Marszałkowska 27

ogłasza przetarg ofert

na wykonanie remontu leśniczówki w Horodniance. Oplata za prace remontowe — drewnem.

Pisemne oferty z podaniem wysokości stawek kosztorysowych i narzutów oraz terminu realizacji należy składać w terminie do dnia 25.09.91 r.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, jak również prawo swobodnego wyboru oferty.

Potrzebne informacje można uzyskać w Nadleśnictwie Czarna Białostocka, tel. 5.

g 8307-1

GDAŃSKIE ZAKŁADY REMONTOWO-MONTAŻOWE PRZEMYSŁU LEKKIEGO

w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 98
ogłaszają sprzedaż samochodu osobowego
Volga Gaz 24 — cena 15 mln zł oraz inne samochody i części zamienne.

Tel. 43-16-71 wew. 267, 266

lub 43-15-09

k 10317-1

Wyrazy głębokiego współczucia

HENRYKOWI i TERESIE
PIETRASZEWSKIM

z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA

składają:

Dyrekcja i pracownicy Zakładu Wykonawstwa Sieci Elektrycznych w Białymstoku

k 10301-1

Wyrazy współczucia i głębokiego żalu

Kol. RYSZARDOWI GĄSOWSKIEMU

z powodu zgonu

MATKI

składają:

Komornicy Sądowi z Białegostoku

k 10291-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Rodzinie zmarłego

Pana JÓZEFA GOŁĄBKĄ

Radnego Rady Gminy w Augustowie

składają:

Zarząd Gminy, Radni i pracownicy Urzędu

k 10283-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ANTONIEMU MICHNIEWICZOWI

z powodu zgonu

SYNA

składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz wszyscy współpracownicy Spółdzielni Pracy Metalowców im. 1 Maja w Białymstoku.

k 10294-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. mgr DANUCIE KOROLCZUK

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz koleżanki i koledzy Zakładów Meblarskich Sp-ml Pracy w Białymstoku

k 10298-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu naszego pracownika

EUGENIUSZA PIENCZYKOWSKIEGO

składają:

dyrekcja i pracownicy Zakładu Produkcyjno-Usługowego w Grajewie

k 10292-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

kol. MALGORZACIE POL

składają:

Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej Nr 5 w Suwałkach

Sg — 7436-1

CB-RADIO HURTOWNIA DANMEC

Duży wybór: radia i osprzętu
WARSZAWA, ul. Kolejowa 15/17 p. 110
tel./fax 32-02-49

k 10211-0

Komornik Sądu Rejonowego w Łomży, mający kancelarię przy ul. Poznańskiej 141B/22 podaje do publicznej wiadomości, że 16 września 1991 r. o godz. 11 w Łomży przy Al. Legionów nr 56 na placu Gminnej Spółdzielni odbędzie się II licytacja zajętego mienia „Wiskar” Spółki z o.o.

- Ciągniki siodłowe WOLWO, szt. 5, oszac. po 163 mln zł, suma wywoławcza 1/2 sumy oszacowania.
- Naczepa, szt. 1, oszac. 135 mln zł, suma wywoławcza 1/2 sumy oszacowania.
- Samochód ciężarowy Star 660, szt. 1, oszac. 40 mln zł, suma wywoławcza 1/2 sumy oszacowania

oraz I licytacja samochodu ciężarowego Avia, rok prod. 1990, szt. 1, oszac. 95 mln zł, suma wywoławcza 3/4 sumy oszacowania.

Blizszych informacji udziela komornik w godz. 8-15 każdego dnia (oprócz sobót).

Lg 7046-1

**Gazeta
Współczesna**

7

Nr 173 (12 324)

Jutro Jagiellonia gra z policjantami holenderskimi, a 24 bm. z Egiptem

Trwa piłkarski serial. Już jutro, 11 bm., piłkarze Jagiellonii zmierzą się o godz. 18 — a nie jak informowano o 15.30 — w towarzyskim meczu na stadionie Hetmana (Nowe Miasto) z zawodową drużyną policjantów holenderskich E.P.S.O.V. Einhoven. Podobno w zespole gości występuje paru reprezentantów Holandii.

Trener Jagiellonii Miroslaw Mojsiuszko zapowiedział, że do tego pojedynku jego podopieczni wystąpią w najmocniejszym składzie. Lekkie, jak się okazało na szczęście kontuzje wyleczyli Robert Grzanka oraz Piotr Zajczkowski.

Natomiast 12 bm. piłkarze z Holandii zmierzą się w Wasilkowie z tamtejszym MZKS wzmocnionym rezerwami Jagiellonii. Początek o godz. 16.

Międzynarodowa konfrontacja piłkarzy Jagiellonii nie skończy się na jutrzejszym pojedynku. 24 bm. białostockie zmierzą się w Białymstoku z I-ligowym zespołem z Port Said (Egipt), który ma w swych szeregach trzech reprezentantów kraju, którzy bronili barw w ostatnim meczu z Holandią.

Działacze Jagiellonii czynią starania, aby z jedenastką Port Said zmierzyła się w Białymstoku olimpijska reprezentacja Polski prowadzona przez Janusza Wojcika.

Wracając do sobotniego meczu o mistrzostwo II ligi pomiędzy Jagiellonią a Olimpią Elbląg, do białostockian — jak pisał „Przegląd Sportowy” — zremisowali na własne życzenie, będąc zespołem lepszym w każdym elemencie piłkarskiego wyszkolenia. Częściej atakowała i wypracowywała więcej dogodnych

sytuacji do strzelenia bramek. Dlaczego nie wygrała? Po pierwsze: trafiła na znakomite broniącego kolejną raz w Elblągu, Jarosława Talikę, po drugie: jej piłkarze nie byli skuteczni. Poza tym nie mieli szczęścia — dwukrotnie po strzałach Jurkowskiego i Ambrożaja piłka trafiała w słupki.

Mimo wszystko Jagiellonia mogła przegrać. Na 7 min. przed końcem Maciej Szlach przedecydował się na przebieg, strzelił w prawy róg. Miroslaw Dymek rzucając się wybił piłkę za krótko, na co czekał Janusz Buczkowski. Honor białostockian uratował jego imiennik Szugda, który popisał się znakomitą uderzeniem w górny róg.

W najbliższą niedzielę, 13 bm. Jagiellonia w kolejnym meczu II ligi zmierzy się na własnym stadionie ze Stalą Rzeszów.

A oto jak przedstawia się aktualna tabela pierwszej grupy II ligi.

Grupa I			
1. Lechia	13: 3	11: 6	
2. Szombierki	11: 5	19: 11	
3. Miedź	11: 5	13: 4	
4. Polonia B.	11: 5	11: 4	
5. Raków	10: 6	14: 8	
6. Stilon	8: 8	13: 10	
7. Moto	8: 8	10: 8	
8. Pogoń	8: 8	8: 8	
9. Zagłębie W.	8: 8	8: 8	
10. Chrobry	8: 8	7: 13	
11. Górnik P.	7: 9	10: 10	
12. Górnik Wbł.	7: 9	8: 12	
13. Naprzód	7: 9	7: 11	
14. Bałtyk	6: 10	10: 13	
15. Chemik	6: 10	8: 9	
16. Warta	6: 10	8: 14	
17. Odra	5: 11	8: 11	
18. Śląsk	4: 12	4: 17	(let)

Bramka Drahejm, Sokół Sokółka — Warmia Grajewo 1:1. Bramki dla Sokola: Rutkowski, dla Warmii Sobczak, Jagiellonia II — Wiśniarz Białystok 2:0. Bramki dla Jagiellonii: Ciecierski (8 min.), Wróblewski (85 min.), Tur Bielski Podlaski — Narew Choroszcz 1:5. Bramki dla Narwi: Sienko — 3 (6, 68, 84 min.), Siemieniuk (22 min.), Matys (78 min.), dla Tury — Maksimowicz (67 min.), Ziemowit Nowogród — Olimpia II Zambrów 1:7.

1. Jagiellonia II B-stok	5	8-2
2. Sokół Sokółka	5	7-3
3. Warmia Grajewo	5	6-4
4. Unia Ciecianowice	4	7-4
5. Olimpia Zambrów	3	10-6
6. Pogoń Lapy	2	12-3
7. Narew Choroszcz	2	7-5
8. Cresovia Siemiatycze	2	3-2
9. Promień Mońki	2	3-5
10. Wiśniarz B-stok	2	3-14
11. Tur Bielski Podl.	1	6-11
12. Ziemowit Nowogród	0	1-13

Suwałska: zwyciężył mecz Rakowo Małe — Rominta Goldap 4:0. Bramki zdobyli: Powichrowski (43 i 53 min.) i M. Krupa (53, 69 min.).

Wyniki piątej kolejki: MKS Orzysz — Mazur Pisz 3:7, Czarni Olecko — LKS Lega 1:2. Bramki dla Legi: Zbikowski (38 min.) i Zakowski (48 min.), dla Czarnych — Leśniewski (15 min.), Piast Rakowo Małe — Sparta Augustów 2:4. Bramki dla Sparty: Głazowski — 3 (33, 70, 80 min.), Bielawski, dla Piasta — Powichrowski (43 min.), Jabłoński (50 min.), Pomorzanka Sejny — Rominta Goldap 7:1. Bramki dla Pomorzanki: Zieliński — 4 (8, 19, 62, 80 min.), Łabanowski — 2 (30 min., karny i 70 min.), Frydrych (75 min.), dla Rominty: Szyzowski (15 min.), Tęcza Oracz — Nida Ruciane Nida 1:2. Dla Nidy — Kowalski (68 min.), W. Sieluta (79 min.), dla Tęczy — Dąbrowski (48 min.), Mazur Elk — Orkan Drygały 8:0. Jurand Bemowo Piskie — Węgoria Węgorzewo 2:1. Bramki dla Juranda: Gór-

niak (20 min.), Wadołowski (68 min.), dla Węgori — Niedziółko (2 min.).

Przykrą niespodzianką dla hiszpańskich kibiców kolarstwa jest słabsza postawa zwycięzcy ostatniego Tour de France w silnie obsadzonym wyścigu dookoła Katalonii. Miguel Indurain ze stratą 23 sek. zajmuje dopiero 46 lokatę. Zdaniem wielu obserwatorów Hiszpan przypuścił decydującą atak na pozycję lidera podczas wtorkowej jazdy indywidualnej na czas.

Na razie na drogach Katalonii najlepiej spisuje się były mistrz świata, Włoch Maurizio Fondriest. Prowadzi on z czasem 12:51.02 i wyprzedza o 1 sekundę innego ex-championa — Rudy'ego Dhaenensa (Belgia) i Melchora Mauri (Hiszpania). (PAP)

Klasa A			
1. Nida Ruciane Nida	10	23-4	
2. Mazur Elk	8	22-4	
3. Jurand Bemowo Piskie	8	18-8	
4. LKS Lega	7	19-1	
5. Mazur Pisz	7	9-4	
6. Rominta Goldap	5	13-5	
7. Piast Rakowo Małe	4	9-11	
8. Orkan Drygały	4	5-14	
9. Czarni Olecko	3	10-8	
10. Mazur Wydminy	3	7-12	
11. Tęcza Oracz	3	3-8	
12. Sparta Augustów	2	7-11	
13. Węgoria Węgorzewo	2	8-13	
14. Pomorzanka Sejny	2	12-19	
15. MKS Orzysz	2	6-13	

Wyniki trzeciej kolejki: Wisła Szczuczyn — Sparta Szepietowo 9:1 (4:1), LZS Pszczółczyn — Orzeł Kolno 1:6 (0:4), Sokół Sokół — Ruch Wysokie Mazowieckie 1:5.

1. Wisła	5	14-4
2. Ruch	4	8-3
3. Orzeł	3	3-6
4. Pszczółczyn	2	4-7
5. Sparta	2	6-15
6. Sokół	0	5-12

Grupa suwałska: Piomleń Woszczę — Olimpia Miłki 4:6, Znicz Biała Piska — Orzeł Stare Juchy 3:0. Bramki zdobyli: Piotrowski (6 min.), Zamojski (49, 55 min.), Pogoń Ryn — Unia Woźnice 5:2, Polonez Nowa Wieś Elcka — Polonia Raczki 2:0, Grom Wieliczki — KS Prostki 1:4.

1. Polonez Nowa Wieś Elcka	4	8-0
2. Znicz Biała Piska	4	7-8
3. Pogoń Ryn	4	8-4
4. Olimpia Miłki	2	8-7
5. Zwiastun Krukanki	2	3-8
6. Orzeł Stare Juchy	2	1-3
7. KS Prostki	2	4-8
8. Piomleń Woszczę	0	4-7
9. Polonia Raczki	0	2-5
10. Grom Wieliczki	0	1-4
11. Unia Woźnice	0	4-8

Specjalnie dla „GW” D. Czykier komentuje

Wierzę w Jagiellonię

równany, poza Pegrotourem, poziom wszystkich klubów. Dzięki temu jest sporo zaskakujących rezultatów.

Jeżeli chodzi o Jagiellonię to uważam, że moi dawni koledzy po początkowych niepowodzeniach złapali właściwy rytm. Sądzę, że w tym sezonie uda się im wywalczyć ugrupowany awans do ekstraklasy.

Notował: MAREK GĄSIOROWSKI

Puchar Polski

W najbliższą środę w całym województwie suwalskim piłkarze będą grali o Puchar Polski na szczeblu regionalnym. Oto pełny zestaw par: Polonia Raczki — Wigry Suwałki, PZS Suwałki — Czarni Olecko, Biebrza Lipki — Polonez Nowa Wieś, KS Prostki — Sparta Augustów, LZS Goldap — Grom Wieliczki, Sparta Oldboye Augustów — Rominta Goldap, Piast Rakowo Małe — LKS Lega, TKKF Elk — Węgoria Węgorzewo, Mazur Pisz — Mazur Elk, TKKF Miłki — MKS Orzysz, Orkan Drygały — Tęcza Oracz, Mamry II Głębokie — Mamry Głębokie, LZS Wygyny — Pogoń Ryn, TKKF Głębokie — Mazur Wydminy.

W cieniu US Open

Na kortach Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbył się finał Grand Prix Olecko '91 w tenisie ziemnym. W zawodach brało udział 8 zawodników wyłonionych po czterech turach eliminacyjnych, w których wzięło udział ogółem 31 tenisistów. Pula nagród dzięki łaskawemu sponsorowi wyniosła 3 mln zł.

Wyniki: 1. Andrzej Tobolski (Olsztyn) — otrzymał on 500 tys. zł i puchar dyrektora NBP PKO w Suwałkach, 2. Andrzej Balański (Suwałki), 3. Marcin Tomczyk (Olecko).

Organizatorzy dziękują sponsorom za pomoc finansową, a wszystkim chętnym zapraszają za rok do wspólnej zabawy na kortach.

1. Ognisko	4	8-7
2. Orzeł	3	6-3
3. Start	2	5-8
10. Krypanka	1	1-8
11. Gryf	0	3-12
12. Rudnia	0	5-16

Grupa łomżyńska: Po dwóch rozegranych dotychczas kolejkach można wskazać zdecydowanych faworytów tej grupy — Wisłę Szczuczyn, która w rekordowym stosunku — 9:1 pokonała nieźle do tej pory spisuując się Spartę Szepietowo oraz Ruch Wysokie Mazowieckie. Przyczyn ten ostatni zespół ma jeszcze jeden mecz zaległy. Duży zawód swoim kibicom sprawiła drużyna LZS Pszczółczyn przegrywając na własnym boisku z Orłem Kolno aż 1:6 (cztery bramki Wasilewskiego).

Wyniki trzeciej kolejki: Wisła Szczuczyn — Sparta Szepietowo 9:1 (4:1), LZS Pszczółczyn — Orzeł Kolno 1:6 (0:4), Sokół Sokół — Ruch Wysokie Mazowieckie 1:5.

1. Wisła	5	14-4
2. Ruch	4	8-3
3. Orzeł	3	3-6
4. Pszczółczyn	2	4-7
5. Sparta	2	6-15
6. Sokół	0	5-12

Grupa suwałska: Piomleń Woszczę — Olimpia Miłki 4:6, Znicz Biała Piska — Orzeł Stare Juchy 3:0. Bramki zdobyli: Piotrowski (6 min.), Zamojski (49, 55 min.), Pogoń Ryn — Unia Woźnice 5:2, Polonez Nowa Wieś Elcka — Polonia Raczki 2:0, Grom Wieliczki — KS Prostki 1:4.

1. Polonez Nowa Wieś Elcka	4	8-0
2. Znicz Biała Piska	4	7-8
3. Pogoń Ryn	4	8-4
4. Olimpia Miłki	2	8-7
5. Zwiastun Krukanki	2	3-8
6. Orzeł Stare Juchy	2	1-3
7. KS Prostki	2	4-8
8. Piomleń Woszczę	0	4-7
9. Polonia Raczki	0	2-5
10. Grom Wieliczki	0	1-4
11. Unia Woźnice	0	4-8

za także pierwsza

Informowaliśmy już o sukcesach lekkoatletów białostockiej Jagiellonii na sobotnim Memoriale Wacława Gąssowskiego, podczas którego Krystyna Danilewicz, Eugeniusz Bedniczek i Michał Popiel zajęli pierwsze miejsca w swoich konkurencjach.

Równie dobrze zaprezentowała się Izabela Czaśko (Jagiellonia), w biegu na 100 m zwyciężyła z wynikiem — 12.08. Wspomniana trójka zapewniła sobie tym samym zwycięstwa w punktacji Grand Prix.

Ponadto Janusz Olszyski był czwarty w rzucie młotem — 53,12, Grzegorz Ejmont piąty w rzucie dyskiem — 50,08, Agnieszka Otapowicz — czwarta na 400 m — 59,02, a Jacek Malinowski — również czwarty na 400 m — 49,82.

Ejmont i Olszyski uplasowali się w pierwszej ósemce w punktacji Grand Prix w swoich konkurencjach. (tkk)

Za pan brat z szachowym królem

W Ośrodku Wypoczynkowym w Boguszach nad jez. Toczyłowskim odbyły się finałowe rozgrywki łomżyńskiego turnieju szachowego w kategorii juniorów młodszych. Wśród dziewcząt najlepszą okazała się Agnieszka Okulewicz z Warmii Grajewo (7 p.) — przed Anetą Mroczkowską i Magdą Sobocińską z SP 9 w Łomży. W grupie chłopców największej punktów zdobył Konrad Flejter (10 p.) wyprzedzając Jakuba Okulewicza z Warmii Grajewskiej i Iwo Wawrzyniaka z SP 9 w Łomży. Puchar burmistrza Grajewa, Andrzej Ciechanowicz przypadł w udziale najlepszemu zawodnikowi turnieju, Konradowi Flejterowi z SP 3 w Łomży.

Głównym organizatorem szachowego spotkania młodzieży był ośrodek sportowy „Start” w Łomży, który zamierza także przyjąć patronat nad ogólnopolskim turniejem szachowym w przyszłym roku.

Wcześniej, w czasie wakacji, łomżyńscy szachiści gościli w Grodnie, uczestnicząc m.in. w drużynowym międzynarodowym turnieju juniorów. Wygrał zespół z Sumgait w Azerbejdżanie (27,5 p.) przed Baku (23,5 p.). W silnej jak widać obsadzie reprezentacja Łomży wywalczyła 7 miejsce zdobywając 15 punktów dzięki Wojtkowi Walewskiemu (4,5), Andrzejowi Składankowi (4), Konradowi Flejterowi (3,5) i Magdzie Sobocińskiej (3). Co warto odnotować: była to najmłodsza wiekiem drużyna wśród startujących w turnieju!

W Stawiskach powstał kolejny, piąty w woj. łomżyńskim (pozaostatni działający w Łomży, Ciechanowcu i Grajewie), klub szachowy im. Akiby Rubinstejna, który — przypomnijmy — urodził się w tym mieście zdobywając później tytuł największego polskiego szachisty. Prezesem nowego klubu wybrano Aleksandra Zacha. Zrzeszono już 25 osób. (nom)

WAŁĘSA PATRONEM

Po raz pierwszy w historii polskiego sportu, w jednej dyscyplinie zostaną wręczone najlepszym dwa samochody. Zwycięzca i zwyciężczyni warszawskiego Maratonu Pokoju otrzymają Skody Favorit, ufundowane przez firmy Pol-Mot i Danpol. Tak atrakcyjne nagrody spowodowały, że do walki o nie na liczącej 42 km 195 m trasie biegu zgłosiło się kilku czołowych naszych maratończyków.

Start do maratonu (22 września o godz. 11.00, nad którym honorowy patronat objął prezydent RP — Lech Wałęsa, nastąpi przed stadionem Polonii, przy ul. Konwiktorskiej, a nie jak dotychczas ze stadionu X-lecia. Niewielka zmiana trasy (długość prowadząca ona jak w minionych latach, a więc Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, Sobieskiego do Wilanowa i Powiśla, powrót Wisłotą) ma na celu uczynienie tej jeszcze szybszą. (PAP)

SPORT TAKŻE NA STRONIE 4

Dziennik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Adres: redakcji: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 191. Tel. centrali 232-41 — łączący wszystkie działy. Redaktor naczelny ADAM JERZY SOCHA, tel. 209-35. Sekretariat tel. 215-08, dział białostocki tel. 211-18, dział reporterski tel. 226-23 — 223-77, dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. 253-68, redakcja nocna tel. 753-281, 752-817. Telex 85-21-06. Oddziały redakcji: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7, tel. 56-97. Suwałki ul. Kościuszki 32, tel. 57-28 i 30-00. Dyrektor wydawnictwa Zbigniew Fabjańczyk. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Red. odpowiedzialny: Janusz Grysin. Red. depechowy: Elżbieta Skarska. Kierowniczka korekty: Marzanna Grabowska.

NA OKRĘGOWYCH BOISKACH

Klasa M juniorów

Pierwszą porażkę w lidze juniorów poniosła młoda drużyna MOP-u KARO Białystok, która nie sprostała piłkarzom Miawianki 0:1. Nadal na prowadzeniu podopieczni trenera Ryszarda Karalusa, którzy wygrali czwarty mecz z rzędu. Wygrali kolejną Jagiellonią łatwo pokonała Agrykola, ci zaś uzasadnili sobie w sobotę prawdziwy festiwal strzelecki gromiąc najstarszą ekipę w grupie — Drukarza aż 14:0.

Duże kłopoty przeżywa białostocki Wiśniarz, który ma kłopoty kadrowe.

Wyniki czwartej kolejki: Jeziorak Hawa — Olimpia Warszawa 1:4, Agrykola Warszawa — Drukarz Warszawa 14:0, Narew Ostrołęka — Jagiellonia Białystok 1:3, Polonia Warszawa — Wiśniarz Białystok 2:1 (bramkę dla Wiśniarza strzelił Korotkiewicz), Hutnik Warszawa — Polonez Warszawa 3:2, Legia Warszawa — Stomil Olsztyn 0:5, MOP KARO Białystok — Miawianka Miawa 0:1.

1. Jagiellonia	8	21-5
2. Stomil	6	13-1
3. MOP KARO	6	11-5
4. Miawianka	6	7-7
5. Olimpia	5	10-7
6. Agrykola	4	16-4
7. Hutnik	4	8-5
8. Polonia	3	4-4
9. Jeziorak	3	7-9
10. Narew	2	4-11
11. Polonez	1	3-4
12. Wiśniarz	1	2-9
13. Legia	1	6-13
14. Drukarz	0	3-23

Klasa okręgowa

Białostocko-łomżyńska: Promień Mońki — Unia Ciecianowice 1:2.

Echa publikacji

Kto płaci za przejazd?

W nawiązaniu do artykułu pt. „Ełcka komunikacja”, który ukazał się w „GW” (3.09.1991 r.) pragniemy sprostować ostatni wers artykułu Władysława Makarewicza, a mianowicie:

— z bezpłatnych przejazdów korzystają dzieci z Domu Dziecka w Ełku oraz uczniowie Szkoły Specjalnej w Ełku oznaczonej jako Szkoła Podstawowa nr 8;

— dzieci z pozostałych szkół podstawowych wnoszą opłatę za przejazd środkami komunikacji miejskiej według ogólnie przyjętej taryfy obowiązującej w naszym kraju tzn. 50-procentowa zniżka przysługująca tej młodzieży przy przejazdach jednorazowych lub bilet miesięczny szkolny.

Dyrektor MZK w Ełku
STANISŁAW JANKOWSKI

Złośliwy sąsiad

W jednym z poprzednich wydań „GW” zamieściliśmy relację z dyżuru przy redakcyjnym telefonie Henryka Kapuściaka przewodniczącego Rady Miejskiej w Łomży. W relacji znalazła się też informacja anonimowego rozmówcy, o tym że jedno z mieszkań w Osiedlu im. Waltera w Łomży jest od lat niezamieszkałe. Okazało się, że to nieprawda, mieszkanie zajęte jest od ponad 20 lat, czyli od czasu wybudowania bloku, sprawdziliśmy to w spółdzielni mieszkaniowej. Lokatorów przepraszamy! (wik)

Meandry likwidacji

Koniec pana rozdzielnika

Niedawno dostępu do hurtowni WZGS w Łomży broniły rozdzielniki, a sklepy obłożone były przez klientów. Od marca ub.r. trwa likwidacja WZGS, a niegdyś deficytowe towary można kupić na raty.

Przed likwidacją WZGS w Łomży funkcjonowało 12 jednostek organizacyjnych. Dotychczas likwidator WZGS Hilary Karwowski doprowadził do powstania na ich miejscu pięciu spółdzielni pracy (trzy w Łomży, po jednej w Grajewie i Wysokiem Mazowieckiem). Na bazie Zakładu Przetwórstwa Mięsnego w Wysokiem Mazowieckiem powstała ponadto spółka, którą utworzyły GS-y. Przygotowywany jest akt notarialny, na mocy którego spółdzielni pracy zostanie przekazany majątek oddziału budowlano-montażowego w Ciechanowcu. Nie rozwiązany

pozostaje natomiast problem zagospodarowania majątku dawnego zakładu gospodarczego i OBM w Kolnie i Grajewie. Utworzone tam spółdzielnie pracy odmówiły przejęcia majątku. Likwidator poszukuje innych możliwości, może po sprzedaży części majątku okoliczne gminne spółdzielnie utworzą na tej bazie spółkę. Możliwa jest też sprzedaż baz magazynowych osobom prywatnym.

Nowe spółdzielnie nie osiągnęły dotychczas rewelacyjnych wyników gospodarczych. Złożyło się na to przede wszystkim wysokie opro-

centowanie kredytów zaciągniętych na zakup towarów do hurtowni a jednocześnie zerwanie dawnych więzi handlowych z gminnymi spółdzielni. GS-y też w trudnej sytuacji finansowej szukają tańszych dostawców np. z prywatnych hurtowni.

Wraz z likwidacją WZGS zniknęła biurokratyczna wojewódzka czapa, ale i komórki samorządowo-organizacyjne, które w wielu wypadkach służyły pomocą i radą. Wśród gminnych spółdzielni pojawiły się głosy, aby powołać wojewódzką organizację spełniającą podobną rolę np. związek rewizyjny. Zatrudnieni tam lustratorzy mogliby nie tylko sprawdzać w gminnych spółdzielniach prawidłowość sporządzania bilansów, ale także pomagać spółdzielcom rozwiązywać problemy organizacyjne i prawne. (wik)

Komu „Gołą Zośkę”?

Jednym z kilku przedsiębiorstw woj. suwalskiego będących w tzw. „stanie likwidacji” jest Przedsiębiorstwo Turystyczne „Wigry” w Suwałkach. Likwidacja w praktyce oznacza wyprzedaż majątku ruchomego (uzyskane tą drogą pieniądze pójdą na spłaty długów) oraz poszukiwanie ewentualnych nabywców nieruchomości. W

przypadku PT „Wigry” tymi nieruchomościami są Hotel „Hańcza” w Suwałkach i kemping „Gołą Zośka”, pięknie usytuowany nad jeziorem Rospuda. Posiada on m.in. murowaną jadalnię i kuchnię, duży hangar na sprzęt wodny, szereg murowanych i drewnianych domków itp. A wszystko to w bardzo przyzwoitym stanie technicznym. Nieruchomość ta jest warta najmniej 3 mld zł. Tymczasem na razie nie ma nabywców nawet za 1,5 mld zł, gdyż taka jest cena wywoławcza. Ścisłej mówiąc kilku kontrahentów gotowych by było stanąć do licytacji, gdyby kemping miał uregulowaną kwestię własności ziemi, na której jest usytuowany. Ziemia jednak należy do lasów państwowych. Byłoby najkorzystniej gdyby ośrodek nad Rospudą wyku-

pil Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Białymstoku. Taka oferta została mu złożona, lecz nie przyjęta. „Gołą Zośka” czeka więc dalej na kupca!

Korzystniej potoczyła się sprawa z hotelem „Hańcza”. Przynajmniej na jakiś czas znaleziono sensowne rozwiązanie. Otóż decyzją prezydenta Suwałk, trzy piętra tego hotelu zostały przejęte w gestię Ośrodka Sportu i Rekreacji w Suwałkach, który zagospodaruje trzy pierwsze piętra hotelu. Właśnie na wyposażenie tych trzech pięter przeznaczono będące w najlepszym stanie hotelowe meblowanie. Reszta mebli, pościeli, wykładzin itd. została przeznaczona na sprzedaż, która na bieżąco prowadzi przez likwidatora. (s-m)

Maratończycy bogatsi

Rozwiązał się worek z nagrodami dla uczestników Drugiego Łomżyńskiego Maratonu Tańca. Jak już informowaliśmy — pierwsze miejsce zajęło rodzeństwo Joanna i Jacek Gryczewscy. W nagrodę otrzymali ok. 5 milionów złotych, bon towarowy o wartości 1 miliona złotych uprawniający do zakupów w PHS, aparat fotograficzny „Kodak” i wiele dro-

biażgów. Zdobywcy drugiego miejsca otrzymali ok. 3 milionów złotych i bon PHS o wartości 500 tys. złotych. Trzecia nagroda to 1 mln i bon PHS o wartości 500 tys. zł. Zwycięska para zlicytowała swój numer startowy za 1 milion 200 tys. złotych. Pieniądże zostały przeznaczone na potrzeby Domu Pomocy Społecznej dla dzieci w Łomży. (wik)

Woj. suwalskie

Kto zostanie senatorem?

Dziewięciu kandydatów na senatorów zarejestrowano w woj. suwalskim. Oto nazwiska:

Józef Bućwiński, Olecko, Wyborcza Inicjatywa Obywatelska; Zygmunt Cieciuch, Kolnica koło Augustowa, PSL; Zbigniew Filipkowski, Suwałki, Kongres Liberalno-Demokratyczny; Leszek Lewoc, Suwałki, Wyborcza Akcja Katolicka; Grażyna Sisko, Pisz, Porozumienie Centrum; Józef Skrodzki, Pisz, Sojusz Lewicy Demokratycznej; Andrzej Śmietanko, Orzysz, PSL; Franciszek Wasik, Warszawa, Unia Demokratyczna; Jan Wyganowski, Suwałki, SdRP. (gram)

Szerokiej drogi

Długość dróg krajowych w woj. suwalskim wynosi 1150 km. Przez teren województwa przebiegają trzy drogi międzynarodowe: Mikołajki—Orzysz—Ełk—Augustów, granica państwa—Szypliszki—Suwałki—Augustów i dalej do Białegostoku oraz z Łomży przez Grajewo do Augustowa. Pozostałe drogi krajowe mają znaczenie regionalne.

Drogi krajowe w 98,6 proc. posiadają nawierzchnię bitumiczną. W związku z planowanym uruchomieniem międzynarodowego przejścia granicznego w Budzisku (gm. Szypliszki), resortowy projekt przewiduje w Suwalskim drogę międzynarodową w relacji Warszawa—Kowno przez Łomżę, Augustów—Suwałki—Szypliszki do granicy państwa. Jednak ze względu na uzdrowiskowe funkcje Augustowa konieczne jest wprowadzenie korekty planowanej drogi i skierowanie jej na Ełk. Bądź co bądź jest to największy ośrodek przemysłowy w województwie. (m)

Rabuś w małni

W miniony wtorek, w biały dzień, o godz. 10.45 młody mężczyzna zaatakował przechodzącą ul. M. Konopnickiej w Zambrowie kobietę, zrywając jej torebkę z ramienia. Uciekł w nieznane, nim kobieta zdążyła kogokolwiek zaalarmować.

Zawiadomiona następnie policja zarządziła blokadę dróg. Przestępca mógł próbować wydostać się z miasta np. autostopem. Doświadczenie w parze z intuicją nie zawiodło sierżanta Andrzeja Jakubiaka. Zwrócił uwagę na mężczyznę, który opuścił samochód ciężarowy, oddalając się spiesźnie w kierunku lasu. Zarządzono pościg. Podejrzanego o dokonanie tej zuchwałej kradzieży zatrzymano w lesie koło Czerwonego Boru. Okazał się nim 18-letni Andrzej K. uciekinier z Zakładu Karnego w Gdańsku. Odbiwał w nim 6-letnią karę pozbawienia wolności za dokonane włamania.

Niedoszły łup rabusia: torebka damska z dokumentami oraz okrągła sumka 600 tys. zł wróciła do właścicieli.

— Pomoc przypadkowych świadków ucieczki okazała się w tym przypadku nieoceniona — powiedział wczoraj dyżurny oficer zambrowskiej komendy policji.

Przestępcę czeka kolejna rozprawa sądowa — tym razem w Zambrowie. (m-i)

Ktoś zapomniał?

Na niewielkiej stacyjce PKP w Szerokim Borze leżącej na trasie z Pisz do Rucianego Nidy przeprowadzono gruntowny remont. Bardzo ładnie odnowiono budynki stacyjne i niewielką poczekalnię. Niestety, podczas remontu zapomniano odnowić napisy znajdujące się na peronach. Teraz podróżni nie wiedzą, na jakiej stacji się znajdują. A przecież wystarczy niewiele farby. (wł)

Propozycje kulturalne

* 11 i 12 bm. łomżyński WDK organizuje wyjazd na spektakl w Muzeum Wsi Białostockiej „List z Ameryki”. Natomiast 15 bm. będzie okazją do wyjazdu na spektakl „Dekameron” w Białostockim Teatrze Lalek.

* 18 bm. o godz. 12 w sali kinowej WDK wystąpi w koncercie dla dzieci Majka Jeżowska, Jacek Cygan i Tadeusz Broś.

* 25 i 26 bm. pięć przedstawień w sali widowiskowej WDK da cyrk z Grodna.

* Po urlopowym okresie wznowiają w Wojewódzkim Domu Kultury działalność: Zespół Pieśni i Tańca „Łomża”, Klub Tańca Towarzystwa „Akad”, recytatora, plastyka amatora, zespoły wokalne. Nowe twarze chętnie widziane! Zgłaszać się można codziennie w WDK przy ul. Sądowej 12 tel. 34-50.

* „Mój teatr” to hasło wiodące konkursu plastycznego ogłoszonego przez WDK w Łomży. Prace będą przyjmowane do końca września br., a 12 października otwarta zostanie wystawa pokonkursowego plonu. Zaproszenie do udziału w nim adresowane jest do dzieci w wieku 5—15 lat. Prace będą oceniane w dwu grupach wiekowych, 5—9 lat i 10—15. Malować można dowolną techniką, na dowolnych formatach i materiałach. Przesyłając swoje propozycje (maksimum trzy) należy dołączyć kopertę z imieniem, nazwiskiem, adresem, podać dane o szkole i nauczycieli plastyki. (nom)

Ciekawe, czy którykolwiek program dowolnej partii ożywi brzeg jeziora Kisajno i Niegocin? Są przeraźliwie martwe, choć powinny żyć dla miasta. Nie ten klimat, który przyciągałby turystów ze świata, nie taka woda, w której można zażywać kąpiele, ale jednak brzeg jest tak pusty, jakby nie było jeziora i jakby nie było potrzeb zarobienia na jeziorach. Nie widać śladów energii „pozytywnej”, choć oficjalnie zarejestrowano tu 2340 bezrobotnych (w tym 126 „bezrobotnych naprawd”).

Do podstawowych problemów wlicza się w Giżycku budowę oczyszczalni (70 proc. nieczystości wpływa do jez. Niegocin, koszt inwestycji 40 mld zł) i zmianę mentalności ludzi (przywiązanie do jednego miejsca pracy jest gwarancją dobrej opinii, kandydatów na posłów pytano o to, dlaczego zmieniali miejsce zatrudnienia i w środowisku

„nieaktywnym” nie było to dobrze widziane).

W gminach wygrał Tymiański, w Giżycku Waleśa przed Mazowieckim; przyszłości nie sposób przewidzieć.

Inteligencja (baza UD) to w 20 proc. nauczyciele, leka-

wych zakładów odciska się na standardzie i wyglądzie miasta.

W prognozach oblicza się szanse wyborcze. W Giżycku burmistrz jest politycznie niezidentyfikowany, zastępcą jest sympatykiem Unii. Układ sił

Kto ożywi Niegocin

rze i prawnicy. Szkół podstawowych jest w mieście 7, średnich 5, z przemysłu są Zakłady Rybne, „Polam”, małe spółdzielnie, w 1991 r. powstało 238 nowych zakładów prywatnych. Ludmiła Rychlik (szefowa Rady Miejskiej i kandydatka do parlamentu) mówi, iż nie wypada się tym chwalić, ale obecność tych no-

politycznych w województwie jest taki, że KPN widać w Suwałkach, KLD w Goldapi, ZChN w Suwałkach i Ełku (ilości śladowe), UD, PC, PSL w Giżycku. W województwie suwalskim do Unii należy ok. 120 osób, koła są w Giżycku, Pisz, Węgorzewie, Ełku i Augustowie. Największe koło jest w Giżycku i dlatego tu

odbyła się konwencja wyborcza. Wybrano 4 kandydatów do Sejmu: Ludwik Rychlik (adwokat — Giżycko) Wiesława Sikorskiego (inżynier budownictwa, przewodniczący rady woj. — Pisz UD), Andrzeja Zdanowskiego i Wojciecha Krzywińskiego (nauczyciel — Ełk, Augustów). Średnia wieku kandydatów wynosi 35 lat i bliska jest średniej białostockiej. Zebrani z okazji regat i wizyty szefa kandydaci deliberowali kogo wstawić na czoło listy i wstępnie „padło” na jedną w składzie kobietę. Mówiono też o niechęci czy nieufności ogółu obywateli do wszelkich partii i wszelkich wyborów. Liczono, że na 30 tysięcy mieszkańców Giżycka ok. 200 osób aktywnie uczestniczy w życiu wszystkich partii (głównie w roli sympatyków). Dokładniejszą analizę statystyczną dadzą wybory.

EWA SZEMPLIŃSKA
„Rzeczpospolita” Nr 204